

1 Maja - święto ludzi pracy

str. 5



Dzień
Bezpieczeństwa
i Ochrony
Zdrowia
w Pracy - dzień,
który powinien
trwać cały rok

str. 3



28 kwietnia
DZIEŃ BEZPIECZEŃSTWA
I OCHRONY ZDROWIA W PRACY

Związek Zawodowy "BUDOWLANI"
budinfo@zwbudowlani.pl www.zwbudowlani.pl

KONFERENCJA

na temat:

"OCHRONA PRACY W SEKTORZE
BUDOWNICTWA, PRZEMYSŁU WYROBÓW
BUDOWLANYCH, MIESZKALNICTWA,
PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
I MEBLARSKIEGO W CZASIE PANDEMII"

26 kwietnia 2021 r.


wydarzenie online
godz. 11:00

Zagrożenia dla sektora
leśnictwa, przemysłu
drzewnego, płytowego

str. 6

Przegląd związkowych wydarzeń w Polsce

OPZZ wspólnie z branżami z apelem do Premiera Morawieckiego

Przewodniczący Branży „Budownictwo i Przemysł Drzewny” OPZZ Zbigniew Janowski (Związek Zawodowy „Budowlani”) wspólnie z pozostałymi szefami branż oraz przewodniczącym OPZZ Andrzejem Radzikowskim podpisali się pod apelem skierowanym do premiera Mateusza Morawieckiego w sprawie realizacji 21 postulatów. OPZZ w sierpniu 2020 r. określiło postulaty, które ilustrują najważniejsze oczekiwania pracowników wszystkich branż i grup zawodowych, niezależnie od ich wieku i przemo-


„W naszej ocenie polskim pracownikom i pracownikom żyje się coraz gorzej, wzrastają koszty utrzymania. Zwiększa się liczba biednych pracujących.

Zdajemy sobie sprawę, że w tej chwili priorytetem jest uporanie się z pandemią COVID – 19, ale musimy pamiętać, że kiedy wróci normalność i trzeba się do niej przygotować. Tym bardziej, że nie będzie to już normalność, którą pamiętamy z czasów przed zarazą.

Realizacja wszystkich naszych postulatów to zadanie na kolejne lata rządów i działalności OPZZ.

Jesteśmy przekonani, że prace nad realizacją najważniejszych postulatów należy podjąć już teraz. Są to postulaty dotyczące ochrony miejsc pracy, godnych płac i emerytur, zrównoważenia życia zawodowego, rodzinnego i wypoczynku.

Oczekujemy zdecydowanie większej pomocy, kierowanej bezpośrednio do pracowników. Liczymy, że beneficjentem środków pochodzących z UE będą w dużej części pracownicy.

Zwracamy się do Pana Premiera o udzielenie informacji, które z przedstawionych postulatów są akceptowalne przez stronę rządową i na realizację których ludzie pracy mogą liczyć najwcześniej” - czytamy w piśmie skierowanym do Mateusza Morawieckiego.

ZNZ apeluje o zwiększenie bezpieczeństwa w przedszkolach

Jak informuje Związek Nauczycielstwa Polskiego, ponowiony został wniosek do Ministerstwa Zdrowia o wprowadzenie zapisów zwiększających bezpieczeństwo w przedszkolach i bezpieczeństwo pracowników przedszkoli. To już trzeci wniosek ZNP w tej sprawie (wcześniejsze – listopad 2020 r. i marzec 2021 r.).

Związek wystąpił o przywrócenie zapisów zwiększających bezpieczeństwo pracowników przedszkoli, proponując m.in.:

- wprowadzenie limitów powierzchni sal w przeliczeniu na liczbę dzieci – podobnie jak w okresie wiosennym 2020 r.,
- zmiany zapisu umożliwiającego łączenie grup,
- wprowadzenie zakazu przyprowadzania do przedszkola dziecka, o ile ma ono kontakt z osobą zakażoną lub przebywającą na kwarantannie (w większości przypadków dzieci bezobjawowo przechodzą zakażenie),
- wprowadzenie bezwzględnej zasady pierwszeństwa dostępu do opieki przedszkolnej dla dzieci rodziców pracujących na pierwszej linii walki z epidemią, a następnie dla rodziców pracujących poza domem, którzy nie mają możliwości zapewnienia opieki dla dzieci.

OPZZ o Krajowym Planie Odbudowy

Jak informuje Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, 7 kwietnia 2021 r. odbyło się spotkanie Rady Dialogu Społecznego, poświęcone założeniom i pracom nad Krajowym Planem Odbudowy. Obszerną informację w tej sprawie przedstawił Mateusz Morawiecki, prezes Rady Ministrów.

Plan Odbudowy jest częścią strategicznego planu odbudowy europejskiej i polskiej gospodarki po COVID-19. Odbudowa makroekonomicznych mechanizmów popytowych i podaźowych to szerszy, trudniejszy proces niż



cd. na str. 4

Z posiedzenia Zarządu Krajowego ZZ „Budowlani”



W połowie kwietnia, za pośrednictwem aplikacji ZOOM, odbyło się zdalne posiedzenie Zarządu Krajowego Związku Zawodowego „Budowlani”, które otworzył przewodniczący Związku Zbigniew Janowski. W trakcie posiedzenia wspomniano wieloletniego i zasłużonego działacza Związku, Kolegę Stanisława Kowalczyka, byłego członka Zarządu Krajowego i przewodniczącego Okręgu Warmińsko-Mazurskiego, który zmarł na początku marca bieżącego roku.

Posiedzenie rozpoczęło się od przedstawienia informacji na temat bieżącej działalności Biura Zarządu Krajowego oraz biur okręgów Związku. Z ramienia Biura Zarządu Krajowego informacje przedstawiali sekretarze krajowi Związku: Tomasz Nagórka oraz Jakub Kus.

Tomasz Nagórka zwrócił uwagę na możliwość organizowania posiedzeń rad okręgów za pośrednictwem aplikacji ZOOM i przy wsparciu organizacyjnym Biura Zarządu Krajowego. „Dzięki zwolnieniu posiedzenia rady okręgu w formie zdalnej, okręgi zapewniają: prawidłowe funkcjonowanie władz struktury okręgowej, podejmowanie decyzji w sprawach ważnych dla okręgu oraz kontakt z członkami rady okręgu. Naszą propozycję kierujemy do wszystkich okręgów Związku” - powiedział Tomasz Nagórka.

W dalszej części Tomasz Nagórka mówił o dystrybucji Magazynu „Budowlani” oraz spotkaniach, które odbyły się po ostatnim posiedzeniu Zarządu Krajowego (3 marca 2021 r.). Do okręgów wysłana została prośba o informację na temat jakie jest zapotrzebowanie na magazyn „Budowlani” ze strony organizacji podstawowych. Obecnie mamy kilka źródeł skąd można pozyskać naszą gazetę. Pierwsze, podstawowe – wysyłka pocztą tradycyjną, kolejne to poczta elektroniczna oraz strony internetowe: budowlani.info.pl oraz od stycznia 2021 r. - strona internetowa OPZZ – zakładka Media OPZZ. Informacja, którą przekazały okręgi pozwoli lepiej kolportować magazyn „Budowlani”.

W ostatnim czasie odbyło się wiele zdalnych spotkań i wydarzeń organizowanych w formie zdalnej, w tym 2. szkolenia dla działaczy Związku Zawodowego „Budowlani”, spotkania grup eu-

ropejskiego dialogu społecznego, Krajowej Sekcji Leśnictwa i Ochrony Środowiska, posiedzenia organów krajowych OPZZ, Rady Ochrony Pracy oraz spotkania grup roboczych Sektorowej Rady ds. Kompetencji w Budownictwie. Przewodniczący Związku Zawodowego „Budowlani” Zbigniew Janowski podkreślił, że spotkania, w których mogli wziąć udział członkowie Związku Zawodowego „Budowlani” cieszyły się dużym zainteresowaniem z ich strony.

Jakub Kus poinformował o organizacji zdalnego spotkania dotyczącego potencjalnych konsekwencji wdrożenia „Europejskiej strategii na rzecz bioróżnorodności 2030” dla polskiego rynku pracy w sektorach leśnictwa, przemysłu drzewnego, płytowego i meblarskiego (16 kwietnia) oraz o organizacji zdalnej konferencji z okazji Dnia Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy pt.: Ochrona pracy w sektorze budownictwa, przemysłu wyrobów budowlanych, mieszkalnictwa, przemysłu drzewnego i meblarskiego w czasie pandemii” (26 kwietnia).



Członkowie Zarządu Krajowego, którzy reprezentują poszczególne okręgi Związku, przedstawiając informacje o działalności biur okręgów, zwrócili szczególną uwagę na fakt, że w związku z pandemią, licznymi ograniczeniami, a także dużą zachorowalnością wśród działaczy, nie mogą organizować stacjonarnych posiedzeń rad okręgów, a kontakt z wieloma członkami jest utrudniony. Mimo to, biura okręgów, na ile jest to możliwe, są otwarte, a przewodniczący okręgów pozostają w stałym kontakcie telefonicznym i elektronicznym

z regionalnymi działaczami. Część z członków Zarządu Krajowego poinformowała o sytuacji w zakładach pracy, w których działają nasze organizacje związkowe. W zależności od branży, w której działają nasze organizacje, sytuacja w zakładach pracy jest zazwyczaj dobra. Niestety, członkowie Zarządu Krajowego poinformowali również o tym, że kilka mniejszych organizacji podstawowych zostanie rozwiązanych. W związku z pandemią ustalono, że zawody wędkarskie o puchar Przewodniczącego „Budowlanych” nie odbędą się w planowanym na czerwiec terminie.

Przewodniczący „Budowlanych” przedstawił projekt sprawozdania finansowego Związku za ubiegły rok. Zarząd Krajowy, po zapoznaniu się z jego treścią, zarekomendował przyjęcie sprawozdania przez Radę Krajową oraz skierował go do Głównej Komisji Rewizyjnej celem zaopiniowania.

Członkowie Zarządu Krajowego zostali zapoznani z przebiegiem kontroli oraz wnioskami Zespołu Kontrolnego Głównej Komisji Rewizyjnej. Kontrola odbyła się dniami 10-12 marca 2021 r. w siedzibie Związku Zawodowego „Budowlani”, przy zachowaniu reżimu sanitarnego. Zespół Kontrolny Głównej Komisji Rewizyjnej pracował w składzie: Małgorzata Bednarek – przewodnicząca Zespołu, Małgorzata Władek, Elżbieta Dziedzic oraz Waldemar Stykała. Kontrola dotyczyła m.in. realizacji zaleceń z poprzedniej kontroli, realizacji uchwał organów krajowych, rozliczenia X Kongresu oraz wykonania preliminarzy budżetowych okręgów. W trakcie posiedzenia Zarząd Krajowy odniósł się do wniosków przedstawionych przez Zespół Kontrolny GKR.

Na zakończenie posiedzenia omówiono działania podejmowane przez Zespół roboczy Zarządu Krajowego, który przygotowuje zasady oddelegowania i rozliczania kosztów delegacji członków organów ZZ „Budowlani”. W skład Zespołu, który został powołany na posiedzeniu Zarządu Krajowego w dniu 3 marca 2021 r., weszli: Leszek Dziuba, Andrzej Płonka i Wiesława Szalast. Celem Zespołu jest ujednoczenie zasad rozliczania delegacji w całym Związku.

Tomasz Nagórka

Dzień Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy - dzień, który powinien trwać cały rok

Związki zawodowe od 1996 roku 28 kwietnia organizują obchody Dnia Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych. Poprzez akcje informacyjne, spotkania i tematyczne konferencje starają się zwrócić uwagę opinii publicznej na zagrożenia występujące w procesie pracy, na skalę licznych chorób zawodowych.

W 2003 roku Międzynarodowa Organizacja Pracy proklamowała 28 kwietnia Światowym Dniem Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy. Sejm RP uchwałą z lipca 2003 roku postanowił, że dzień ten będzie obchodzony także w Polsce. Ten symboliczny akt przyczynia się do promocji działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa pracy, ograniczenia liczby wypadków, profilaktyki w zakresie chorób zawodowych. Przewodniczący Związku Zawodowego „Budowlani” Zbigniew Janowski, wówczas poseł na Sejm, był inicjatorem uchwały Sejmu w tej sprawie.

Każdego dnia ludzie umierają w wyniku wypadków przy pracy lub chorób zawodowych - ponad 2,78 mln zgonów rocznie na świecie. Ponadto każdego roku dochodzi do około 374 milionów wypadków przy pracy, które nie prowadzą do śmierci, skutkujących ponad 4 dniami nieobecności w pracy. Koszt ludzki wypadków i chorób zawodowych jest ogromny, a ciężar ekonomiczny złych praktyk w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy szacuje się na 3,94 procent globalnego produktu krajowego brutto każdego roku.

MOP ma na celu uświadomienie na całym świecie rozmiarów i konsekwencji wypadków, urazów i chorób związanych z pracą oraz umieszczenie zdrowia i bezpieczeństwa wszystkich pracowników w międzynarodowym programie stymulowania i wspierania praktycznych działań na wszystkich poziomach.

Pandemia COVID-19 skłoniła rządy, pracodawców, pracowników i ogół społeczeństwa do stawienia czoła bezprecedensowym wyzwaniom związanym z wirusem i licznymi skutkami, jakie wywarł na świecie pracy. Światowy Dzień Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy koncentruje się w tym roku na strategiach wzmocnienia krajowych systemów bezpieczeństwa i higieny pracy (BHP) w celu budowania odporności, aby stawić czoła kryzysom teraz i w przyszłości, korzystając z wyciągniętych wniosków i doświadczeń ze świata pracy. To ważne, bo już wyraźnie widać, że nie wszyscy zdają egzamin z odpowiedzialności za bezpieczeństwo pracowników.

Związek Zawodowy „Budowlani” od 2003 roku organizuje samodzielnie lub we współdziałaniu z Radą Ochrony Pracy przy Sejmie RP konferencje tematyczne z okazji Dnia Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy. Tak będzie też w tym roku, choć pandemia nie pozwala nam na bezpośrednie spotkania.

W dniu 26 kwietnia 2021 r. odbędzie się w trybie online KONFERENCJA „OCHRONA PRACY W SEKTORZE BUDOWNICTWA, PRZEMYSŁU WYROBÓW BUDOWLANYCH, MIESZKALNICTWA, PRZEMYSŁU DRZEWNEGO I MEBLARSKIEGO W CZASIE PANDEMII”.

W Polsce system ochrony pracy także jest wciąż niedoskonały. Zmienić to może tylko współdziałanie pracodawców, pracowników, ich organizacji, środowisk naukowych i instytucji publicznych – w tym władz państwowych i samorządowych. Powoli uczymy się tego współdziałania, czasem zbyt wolno. Spróbujmy zrobić wszystko, by deklaracjami wygłaszanymi 28 kwietnia objąć cały rok, nie tylko ten Dzień.

(red/mop)



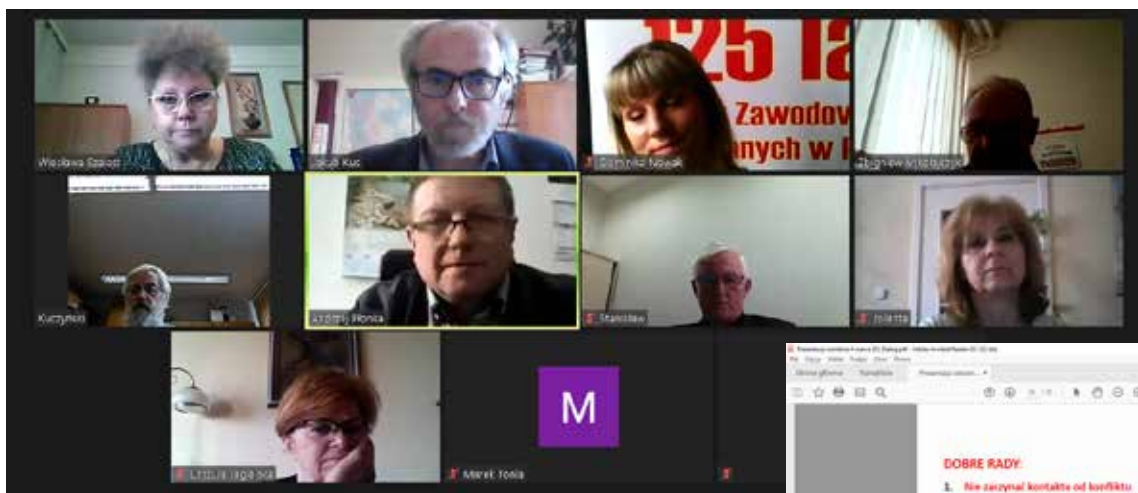
Dialog społeczny - szkolenie dla zarządów okręgów Związku

W dniu 4 marca 2021 r., w formie wideokonferencji za pośrednictwem aplikacji ZOOM, odbyło się szkolenie organizowane przez Biuro Zarządu Krajowego ZZ „Budowlani”, przeznaczone dla członków zarządów okręgów Związku. Wzięli w nim udział przedstawiciele 7 okręgów.

W trakcie szkolenia zaprezentowano platformy dialogu społecznego Związku Zawodowego „Budowlani” i omówiono możliwości zaangażowania okręgów Związku w różne formy dialogu na poziomie regionalnym.

Szkolenie będzie obejmowało trzy obszary:

- dialog społeczny na poziomie międzynarodowym (Komisja Europejska, Europejska Agencja Pracy (ELA), EFBWW, BWI i inne) – prezentacja stanowisk i możliwości interwencji Związku;

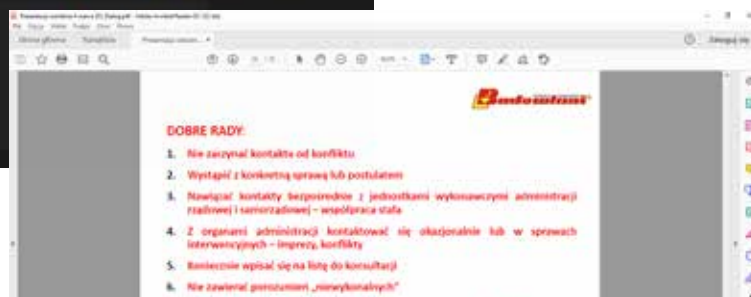


- dialog społeczny na poziomie krajowym – obszary, organizacje, instytucje, potencjalni partnerzy;
- dialog społeczny na poziomie regionalnym – struktury, instytucje, potencjalni partnerzy.

Szkolenie prowadził sekretarz krajowy

ZZ „Budowlani” ds. dialogu Jakub Kus, który oprócz informacji, dzielił się z uczestnikami doświadczeniami z długoletniej pracy w tym obszarze. Po szkoleniu odbyła się dyskusja, w trakcie której uzgodniono przygotowanie w maju br. kolejnej edycji szkolenia, w którego przygotowaniu wezmą udział (i będą dzielić się swymi doświadczeniami) przedstawiciele zarządów okręgów ZZ „Budowlani”.

red.



cd. ze str. 2

działania doraźne. Musi to być zrobione poprzez strategiczne spojrzenie na procesy inwestycyjne. Kluczowe 3 czynniki w tym podejściu to: środki unijne, krajowe i prywatne. Premier Morawiecki podkreślił, że Krajowy Plan Odbudowy składa się z 2 części: a) grantowej (bezzwrotnej), w wysokości 24 mld EUR i wydatkowanej do 2026 r. oraz b) części pożyczkowej, w wysokości 34 mld EUR – przewidującej preferencyjne finansowanie wieloletnie. Dla perspektywy wychodzenia z kryzysu jest do właściwe podejście makroekonomiczne. Kolejną istotną kwestią warunkującą właściwe wdrożenie KPO jest algorytm, który uwzględni uwarunkowania ekonomiczne, tak aby regionalno-ekonomiczna implementacja Planu była możliwie optymalna i dała szanse rozwojowe na terenach szczególnie potrzebujących.

Realizację KPO wspomogą działania w ramach aktualnych horyzontalnych środków unijnych oraz Nowego Ładu. Ta skumulowana strategia jest pomyślana jako wielki proces inwestycyjny, który w perspektywie kolejnych 5-7 lat znacząco wpłynie na kształtowanie szans rozwojowych dla sektora przedsiębiorstw, efektywności energetycznej, podniesienie efektywności pracy i wynagrodzeń, jak również strukturalny rozwój terenów szczególnie potrzebujących.

Zgodnie ze stanowiskiem, przedstawionym przez przewodniczącego Andrzeja Radzikowskiego, OPZZ ocenia, że Krajowy Plan Odbudowy i Zwiększania Odporności może oznaczać dla Polski cywilizacyjny skok. KPO zawiera w wielu miejscach trafne diagnozy i ambitne definiuje cele rozwojowe. Nie wskazuje jednak precyzyjnie instrumentów służących ich realizacji, co utrudnia ocenę jego zapisów pod kątem deklarowanej przez rząd spójności zaprojektowanych działań z politykami krajowymi i unijnymi.

W ocenie OPZZ, projekt nie jest w pełni zgodny z wytycznymi Komisji Europejskiej, w szczególności tymi dotyczącymi wzmocnienia dialogu społecznego. Analiza dokumentu nie przynosi ponadto odpowiedzi na pytanie, czy cele KPO korespondują z założeniami niepublicznych dotąd dokumentów tj. Polityką Przemysłową Polski i Nowym Ładem. Wciąż zbyt mało wiadomo na ich temat, dlatego należy wyrazić zaniepokojenie, czy dokumenty te będą względem siebie komplementarne.

OPZZ oczekuje od rządu zadeklarowania, że adresatami proponowanych w KPO działań będą, obok przedsiębiorców, pracownicy, a priorytetowym celem polityki społeczno-gospodarczej państwa stanie się wyjście z pułapki średniego dochodu i zapewnienie pracującym wyższych wynagrodzeń. Kluczowe postulaty OPZZ w tym kontekście obejmują:

- zapewnienie gwarancji pracowniczych na rynku pracy i rozszerzenia form zabezpieczenia społecznego podczas wprowadzania procesu transformacji energetyki i górnictwa,
- niezbędne wsparcie instytucji rynku pracy i systemu edukacji pod kątem lepszego dopasowania kadr dla gospodarki i zwiększenia współczynnika aktywności zawodowej.

W ocenie OPZZ, trudno zakładać, że Polska będzie w najbliższych latach dokonywała przyspieszenia modernizacyjnego ze śmięciowym zatrudnieniem, niepewnością na rynku pracy i niskimi płacami. Niestety, rządowi eksperci wysoką jakość miejsc pracy budować chcą poprzez dalsze doskonalenie elastycznych form zatrudnienia – takie podejście jest sprzeczne nie tylko z SOR, ale także zasadami Europejskiego filaru praw socjalnych.

W ocenie OPZZ, wyzwania w obszarze transformacji klimatycznej wymagają, aby projekty finansowane w ramach Krajowego Planu Odbudowy przyczyniały się do tworzenia miejsc pracy, zwłaszcza w sektorach i regionach najsilniej związanych wydobywaniem i produkcją energii. OPZZ oczekuje w tym kontekście wdrożenia nowoczesnych rozwiązań, eliminujących emisję szkodliwych substancji w segmencie energetyki opartej na rodzimych zasobach (przetwarzanie CO₂ oraz technologie wodorowe).

W sytuacji, gdy jednym z zaleceń Rady UE dla Polski było zapewnienie zaangażowania partnerów społecznych w proces kształtowania polityki, OPZZ oczekuje ujęcia w KPO zadań związanych ze wspieraniem potencjału partnerów społecznych. Konkretnie propozycje w tym zakresie mogłyby być w najbliższym czasie wypracowane przez Zespół problemowy RDS ds. funduszy europejskich

Odnosnie do strategicznej kwestii ochrony zdrowia, OPZZ zwraca uwagę na fakt, że dotychczasowa optyka rządu nie dostrzega w KPO innych zawodów i ich rozwoju niż zawody medyczne. Jednocześnie, w ocenie OPZZ, zaplanowano niewystarczające środki w porównaniu do potrzeb budowlanych i sprzętowych w sektorze ochrony zdrowia. Zaplanowano 961 mln, co w porównaniu do pozostałych części tego komponentu stanowi nieco ponad 20 proc. wydatków. OPZZ uznaje za kluczowe wzmocnienie komponentu publicznych usług cyfrowych w sektorze ochrony zdrowia, proponując, aby ten komponent (800 mln euro) był realizowany w ramach komponentu 3 KPO, czyli Transformacji cyfrowej. Konkludując, przewodniczący Radzikowski podkreślił, że obecny zapis KPO wskazuje, że Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii ma być instytucją odpowiedzialną za działania wdrażające wsparcie uzdrowisk. W ocenie OPZZ powinien to być Ministerstwo Zdrowia, jako odpowiedzialny za wsparcia leczenia uzdrowiskowego.

cd. na str. 6

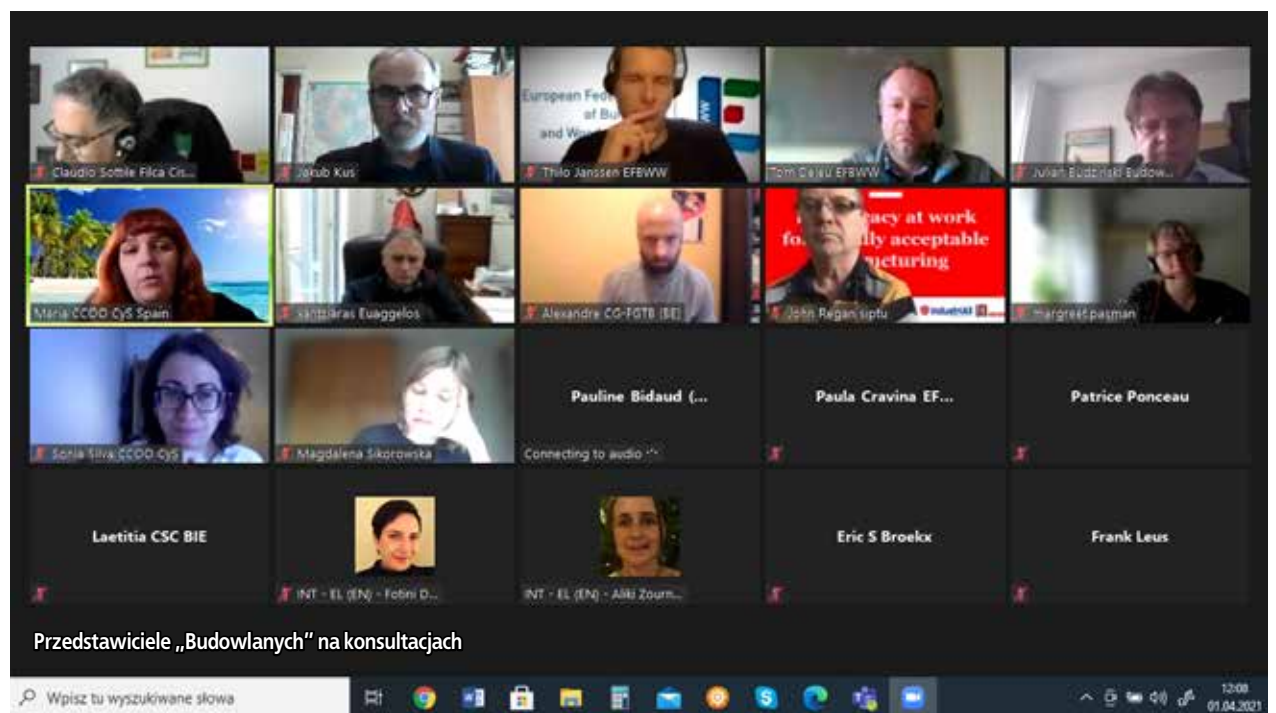
Przedstawiciele „Budowlanych” na konsultacjach unijnego mechanizmu CBAM

W dniu 1 kwietnia br. odbyło się spotkanie konsultacyjne EFBWW w sprawie planowanego przez Komisję Europejską wprowadzenia mechanizmu CBAM (Carbon Border Adjustment Mechanism), mającego na celu zapobieganie ucieczce emisji CO₂ poza Unię i wyrównanie konkurencyjności unijnej gospodarki w stosunku do gospodarek

mówiąc - nie może.

Jako związek zawodowy mamy pewną hierarchię celów. Nadrzędnym celem jest obrona interesów pracowników i ich miejsc pracy. Popieramy oczywiście cele klimatyczne Unii Europejskiej i działania na rzecz ograniczenia emisji w budownictwie i przemyśle wyrobów budowlanych. Ale jeśli radykalne działania, często w oderwaniu od

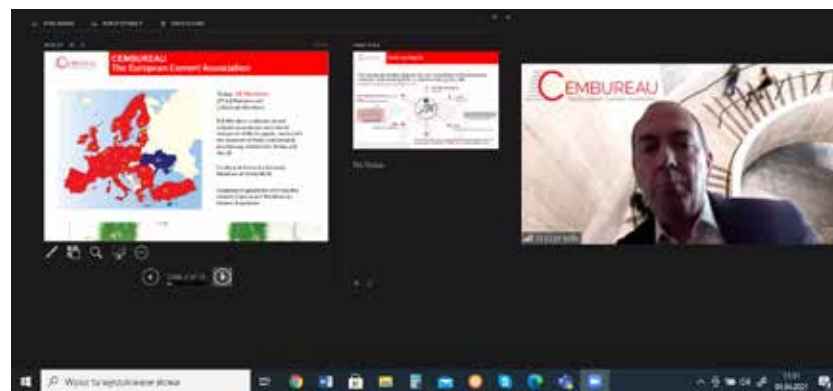
obciążona opłatami z tytułu systemu ETS. Unia ma obecnie znikomy wpływ na kraje eksportujące cement do Wspólnoty, szczególnie w zakresie emisji podczas jego produkcji. Globalne koncerny produkujące cement i inne wyroby budowlane kalkulują oczywiście koszty produkcji i koszty transportu. Będą produkować tam, gdzie jest to najbardziej korzystne.



Przedstawiciele „Budowlanych” na konsultacjach

nieobciążonych kosztami emisji. Elementem CBAM ma być podatek graniczny na import wyrobów spoza UE. W spotkaniu wzięli udział

tego co się dzieje tuż poza granicami UE, mają skutkować utratą dziesiątków tysięcy miejsc pracy w Polsce i innych krajach Unii, będziemy się im



przedstawiciele ZZ „Budowlani”: Julian Budziński, przewodniczący organizacji „Budowlanych” w Cementowni Ożarów (Grupa CRH) i Jakub Kus, sekretarz krajowy Związku. Obydwaj wzięli udział w roboczej dyskusji. W spotkaniu brał również udział przedstawiciel CEMBUREAU, europejskiej organizacji producentów cementu, wapna i betonu.

Dyskusja o wprowadzeniu CBAM jest w rzeczywistości dyskusją o przyszłości europejskiego i polskiego przemysłu wyrobów budowlanych, przede wszystkim o przyszłości przemysłu cementowego i wapienniczego. Związek Zawodowy „Budowlani” jest związkiem pracowników budownictwa i przemysłu wyrobów budowlanych. Prowadząc dyskusję o CBAM, trzeba odpowiedzieć sobie na pytanie, czy w dającej się przewidzieć przyszłości budownictwo w Europie może zrezygnować z cementu i wapna. Poważnie

Dla naszego związku zawodowego najważniejsza jest obrona miejsc pracy pracowników sektora cementowego, wapienniczego i innych wyrobów budowlanych. Zdecydowanie popieramy wprowadzenie CBAM w taki sposób, by realnie ograniczyło import wyrobów budowlanych i komponentów do produkcji od producentów, którzy nie stosują limitów emisji wprowadzonych w UE. Jednocześnie zwracamy uwagę na to, że radykalne podwyższenie kosztów w systemie EU ETS może zniwelować efekt CBAM. Działania te muszą być więc racjonalnie zharmonizowane. To nie może być tak, że wzrost opłat za emisje zrównoważy efekt CBAM i wszystko pozostanie tak jak jest dziś. Czyli utrzyma sytuację, w której import dumpingowy jest opłacalny, a produkcja w UE



Julian Budziński

przeciwstawiać. Polska jest znaczącym producentem cementu. Od pewnego czasu obserwujemy masowy i zdecydowanie dumpingowy import klinkieru do Polski. Importowany jest także cement, bo jego produkcja tuż za naszymi granicami nie jest

coraz mniej opłacalna. Podkreślamy jednocześnie, że zjawisko carbon leakage (ucieczki produkcji poza UE) występuje już od wielu lat i działania UE w tym zakresie są bardzo mocno spóźnione.

1 Maja

- święto ludzi pracy

1 maja to dzień, w którym ruch związkowy na całym świecie przypomina o prawie do godnego życia. Jest to dzień, w którym globalnie wyrażane jest świadectwo o wartości jaką pracownicy wnoszą do społeczeństwa. W szczególności jest to widoczne teraz, w dobie pandemii koronawirusa, kiedy wielu pracowników, ryzykując zakażeniem, niesie pomoc zdrowotną, zapewnia łańcuch produkcji, dostaw i usług.

Poczucie solidarności, nawet przy dystansie społecznym, wzrasta wraz ze zrozumieniem potrzeby poprawy płac i bezpiecznych warunków pracy, kiedy w związku z licznymi ograniczeniami wielu zatrudnionych straciło pracę. Związki zawodowe mówią w tym dniu o budowie świata, w którym życie jest ważniejsze od zysku. Świata wolnego od wyzysku, głodu i nędzy. Świata z równością i godnością dla wszystkich.

Związek Zawodowy „Budowlani” przyłącza się do obchodów Święta Pracy. W tym dniu solidaryzujemy się ze wszystkimi pracownikami sektora budownictwa, przemysłu materiałów budowlanych, spółdzielczości mieszkaniowej, przemysłu drzewnego i meblowego, leśnictwa i ochrony środowiska, a także branż pokrewnych jak ceramicy czy komunalnicy. W dobie pandemii mówimy o walce z wyzyskiem pracowniczym, zapewnieniu bezpiecznych warunków pracy, równości w zatrudnieniu oraz dbałości o godność i dobra osobiste pracownika.

Jak co roku, w wielu zakładach pracy, w których działa Związek, oprócz flag państwowych wywieszane są flagi „Budowlanych” oraz plakaty informujące o święcie ludzi pracy. Jednakże w związku z licznymi ograniczeniami nie odbędzie się większość zgromadzeń, w których uczestniczyli dotychczas nasi członkowie, czego bardzo żałujemy.

Geneza Święta Pracy

1 maja przypada Święto Pracy, obchodzone od ponad wieku w wielu krajach świata; upamiętnia ono strajk robotników w Chicago z 1886 roku, który został brutalnie stłumiony przez policję.

Geneza święta jest przede wszystkim związana z walką o osmiogodzinny dzień pracy. O godziwe warunki pracy i płacy walczyły na ulicach Chicago tysiące pracowników - wśród nich także emigranci z Polski.

Strajk rozpoczął się w firmie produkującej maszyny rolnicze McCormick Harvester Co. Właściciel, dążąc do unowocześnienia zakładu, pomimo początkowych ustaleń, zwolnił wszystkich pracowników, zatrudniając w ich miejsce nowych. W proteście przeciwko tym działaniom i z postulatami osmiogodzinnego dnia pracy 1 maja odbyła się kilkudziesięciosięcna demonstracja, którą prowadził działacz związkowy Albert Parsons.

Przebiegła ona spokojnie, jednak już podczas następnej, poprowadzonej 3 maja przez innego związkowca - Augusta Spiesa, miały miejsce bójkę między nowymi robotnikami zatrudnionymi przez McCormicka a demonstrantami. W wyniku interwencji policji kilku robotników poniosło śmierć, kilku innych

otrzymało poważne rany postrzałowe, wielu pobito.

W odpowiedzi na dramatyczne zajścia Spies zorganizował kolejną demonstrację następnego dnia na pl. Haymarket. Początkowo przebiegała bez zakłóceń, a w związku z opadami deszczu jej liczebność zmniejszyła się nawet do ok. 200 demonstrantów. W pewnym momencie, bez wyraźnych powodów, oddział policji zaatakował uczestników protestu. Po pewnym czasie w kierunku funkcjonariuszy rzucono bombę. Śmierć poniósł jeden policjant, kilkunastu odniosło rany. W odwecie policja ostrzelała uczestników protestu, zabijając wielu z nich. Te tragiczne zajścia określane są dziś jako Haymarket Riot.

Wydarzenia znalazły finał w sądzie, przed którym stanęło ośmiu związkowców, z których niektórzy prawdopodobnie nawet nie brali udziału w proteście. Zostali oskarżeni o zabójstwo policjanta, zmarłego na miejscu po wybuchu bomby. Pomimo braku realnych dowodów, oskarżonych skazano na karę śmierci. Jeden popełnił w więzieniu samobójstwo, a czterech innych, w tym Parsonsa i Spiesa, 11 listopada 1887 r. powieszono.

Pozostali, dzięki kampanii na ich rzecz zainaugurowanej przez organizację robotniczą, zostali ułaskawieni i siedem lat później uwolnieni. Wielu historyków ocenia dziś, że ładunek wybuchowy mógł rzucić policyjny agent.

Trzy lata po tych dramatycznych zajściach II Międzynarodówka, obradująca w Paryżu, dla uczczenia pamięci ofiar demonstracji robotniczych uznała 1 Maja Świętem Pracy. Rodzący się wówczas ruch związkowy, bez względu na różnicę nurtów ideowych, przyjął ten dzień za swoje święto. Wyłamały się tylko Stany Zjednoczone, gdzie - zapewne w celu uniknięcia przykrych skojarzeń z chicagowską masakrą - Labour Day (Dzień Pracy) obchodzony jest w pierwszy poniedziałek września.

Po raz pierwszy święto obchodzono m.in. w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Belgii i Francji. Organizowane w tym dniu demonstracje i strajki przyczyniły się do radykalizacji ruchów robotniczych. Początkowo nielegalne manifestacje 1-majowe zostały później w wielu krajach oficjalnie uznane.

Obchody w Polsce

Obchody były organizowane zarówno przez lokalne związki zawodowe, jak i przez partie polityczne, które wpisały do swoich programów prawa pracownicze. Na ziemiach polskich przodowała w tym Polska Partia Socjalistyczna Józefa Piłsudskiego, zaś po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku - Związek Zawodowy Polski.

Uroczyste obchody Święta Pracy organizowane były również przez związki zawodowe budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, które tworzyły istniejący do dziś ruch zawodowy budowlanych w Polsce, który w przyszłym roku będzie obchodził jubileusz 130-lecia, a którego spadkobiercą jest Związek Zawodowy „Budowlani”.

Po II wojnie światowej, w okresie PRL-u, święto 1 Maja było obchodzone bardzo

uroczysto. Tego dnia odbywały się pochody, wiece i zgromadzenia. Tak uroczyste obchody praktycznie zanikły po upadku PRL.

Po 1989 roku obchody Święta Pracy organizowane były przede wszystkim przez związki zawodowe i partie lewicowe. W miastach odbywały się wiece i pochody, które z upływem lat gromadziły coraz mniej uczestników. Na kilka lat przed wybuchem pandemii oprócz tradycyjnego pochodu 1-majowego, postanowiono zorganizować festyn przy pl. Zamkowym w Warszawie. W pobliżu sceny, na której występowały znane zespoły muzyczne, zorganizowano stoiska z poradami prawnymi udzielanymi przez ekspertów OPZZ i Państwowej Inspekcji Pracy.

W związku z epidemią koronawirusa ubiegłoroczne obchody Święta Pracy musiały zmienić formułę. Związkowcy z OPZZ złożyli kwiaty pod Bramą Straceń na warszawskiej Cytadeli, pod pomnikiem Ignacego Daszyńskiego oraz na placu Grzybowskim. Ze względu na liczne ograniczenia nie odbyły się

wiece, pochody i festyny. Podobnie obchody 1 Maja będą wyglądały w tym roku.

1 Maja na świecie

1 Maja jest to święto narodowe w 66 krajach. To dzień, w którym związki zawodowe przypominają o walce o godność i sprawiedliwość w pracy. Na całym świecie organizowane są manifestacje, pochody, wiece, a także koncerty, festyny i inne okolicznościowe wydarzenia. W Europie ustawowo dzień wolny mają mieszkańcy m.in. Finlandii, Francji, Niemiec (w zależności od landu), Włoch, Norwegii, Słowacji, Słowenii, Hiszpanii i Szwecji.

Warto w tym miejscu przybliżyć w jaki sposób Święto Pracy jest obchodzone we Włoszech, w szczególności w ich stolicy - Rzymie. Dla wielu Polaków może być zaskoczeniem, że 1 Maja jest we Włoszech i Rzymie naprawdę ważnym świętem.

Otóż od 1990 r. na placu Świętego Jana pod katedrą laterańską włoskie związki zawodowe

CGIL, CISL i UIL organizują wielki koncert pierwszomajowy. Co roku uczestniczą w nim setki tysięcy osób i jest on transmitowany na żywo przez telewizję RAI3. Występują na nim znani i lubiani przez Włochów artyści, a samą imprezę prowadzą gwiazdy włoskiego kina i telewizji. Na koncercie bawią się głównie ludzie młodzi. Wokół placu rozstawione są dziesiątki foodtrucków, przy których można zjeść, wypić piwo i bawić się w rytm ulubionych przebojów.

Święto Pracy w Kościele katolickim

1 maja obchodzony jako Święto Pracy jest także katolickim Świętem Józefa Rzemieślnika. Proklamował je papież Pius XII 1 maja 1955 r. Nadał w ten sposób religijne znaczenie świętemu Świętu Pracy. W tym dniu Kościół w sposób szczególny pragnie zwrócić uwagę na pracę ludzką - w aspekcie wartości chrześcijańskich, społecznych, ogólnoludzkich i narodowych.

TN/Źródło historyczne: „dzieje.pl”



APEL PIERWSZOMAJOWY Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych

Od 131 lat na całym świecie obchodzimy Międzynarodowy Dzień Solidarności Ludzi Pracy. Rok temu pandemia COVID - 19 uniemożliwiła nam tradycyjne świętowanie. Wierzyliśmy jednak, że 1 maja 2021 roku znowu spotkamy się na pochodach, a sytuacja w kraju i na świecie wróci do normy. Niestety tak się nie stało. Koronawirus niszczy ludzkie zdrowie i gospodarkę, tym samym względnie stabilizację milionów polskich rodzin. Padają zakłady pracy, ludzie tracą zatrudnienie. Mimo to jesteśmy przekonani, że wyjdziemy z kryzysu, bo wierzymy w skuteczność naszych działań.

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych nieustannie walczy o utrzymanie miejsc pracy, o wprowadzenie mechanizmów, które pozwolą godnie i w zdrowiu przetrwać epidemię. Potrzebna jest nam siła pozwalająca skutecznie odbudować gospodarkę. Ponadto czekają nas wielkie wyzwania: sprawiedliwy i racjonalny podział setek miliardów euro z Europejskiego Funduszu Odbudowy, Europejski Zielony Ład, transformacja energetyczna, uzgodnienie Umowy Społecznej regulującej obszary rynku pracy i gospodarki po pandemii. Stajemy przed trudnymi negocjacjami z rządem. Naszym priorytetem jest utrzymanie miejsc pracy oraz ich odbudowa, tam gdzie są traczone. Od Rządu RP oczekujemy partnerskiej współpracy.

Naszym priorytetem jest szybszy wzrost wynagrodzeń. Jako jeden z instrumentów tego wzrostu OPZZ zgłosił propozycję zmniejszenia tzw. klina podatkowego, co pozwoliłoby zwiększyć płacę netto - czyli tę, którą tak naprawdę otrzymują pracownicy bez zwiększania płacy brutto.

Będziemy sprawdzać realizację deklaracji i obietnic rządu. Sprzeciwimy się wszelkim próbom manipulacji. Nie pozwolimy na dzielenie ludzi pracy. Skorzystamy ze wszystkich praw przysługujących związkom zawodowym!

OPZZ wzywa do zachowania jedności pracowniczej w poszanowaniu różnych oczekiwań poszczególnych branż i grup zawodowych, młodych i starszych pracowników.

Kierujmy się tym, co nas łączy!

Przypomnijmy prawdziwe znaczenie słowa solidarność!

Zwracamy się do organizacji członkowskich OPZZ i struktur terytorialnych naszej konfederacji o inspirowanie obchodów Święta Pracy w swoich środowiskach. Pamiętajmy przy tym o zachowaniu środków ostrożności obowiązujących w czasie pandemii.

NIECH SIĘ ŚWIĘCI 1 MAJA!

Prezydium OPZZ

Przewodniczący OPZZ
Andrzej Radzikowski

Zagrożenia dla sektora leśnictwa, przemysłu drzewnego, płytowego i meblarskiego



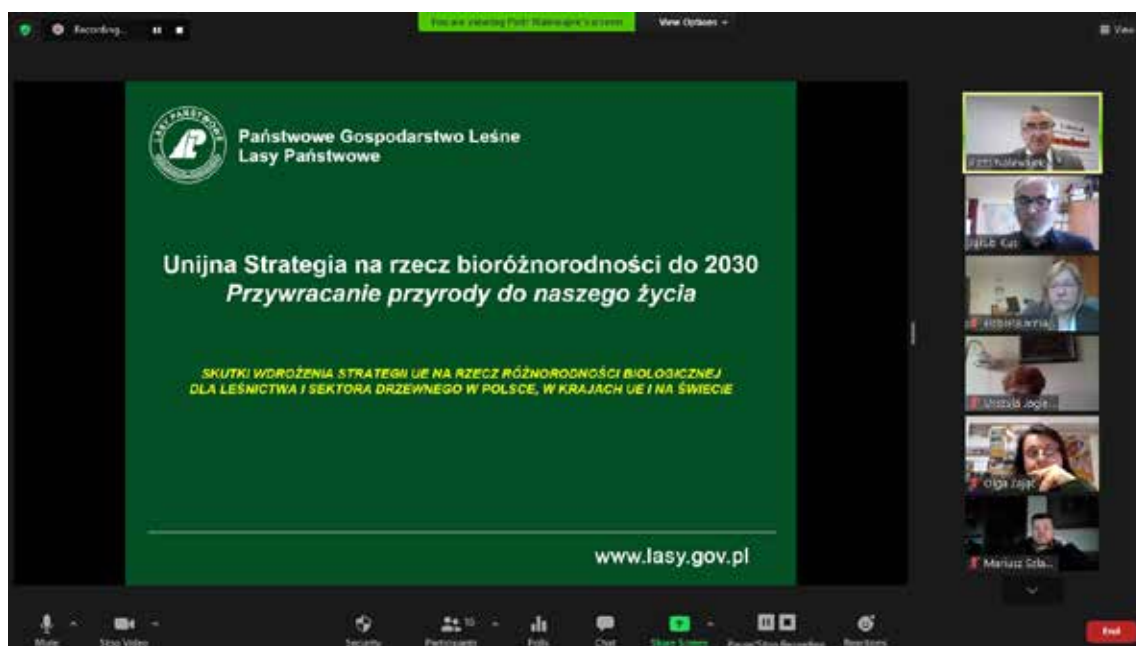
W trybie wideokonferencji odbyło się 16 kwietnia br. spotkanie przedstawicieli Krajowej Sekcji Leśnictwa i Ochrony Środowiska, Sekcji Ochrony Przyrody i organizacji przemysłu drzewnego, płytowego i meblarskiego ZZ „Budowlani”. Spotkanie moderował Jakub Kus, sekretarz Związku.

Prezentację dotyczącą wspólnych problemów sektora leśnictwa i przemysłu drzewnego i meblarskiego w Polsce przedstawił Piotr Nalewajek, przewodniczący Sekcji Leśnictwa. Zwrócił szczególną uwagę na gospodarcze i społeczne konsekwencje wdrożenia unijnej strategii na rzecz bioróżnorodności w zakresie Strategii Leśnej.

Głównym zagrożeniem dla gospodarki leśnej, a w konsekwencji - produkcji drzewnej i meblarskiej w Polsce, jest radykalne poszerzenie obszarów tzw. ochrony biernej (ściślej) lasów, co drastycznie ograniczy pozyskiwanie drewna na terenie Polski i UE, spowoduje konieczność importu brakującego drewna spoza UE, przeniesienie znacznej

Radę Krajową Związku.(...)Chcę podziękować Sekcji Leśnictwa i Przewodniczącemu Piotrowi Nalewajkowi za odpowiednią reakcję. Ta sekcja działa szybko i efektywnie, co niestety stanowi wyjątek w działaniach

popierającą działania na rzecz ochrony przyrody, przeciwdziałania negatywnym zmianom klimatycznym i ograniczenia emisji substancji szkodliwych w procesach produkcyjnych.(...)Jesteśmy jednak przede



branżowych w Związku i to daje nam wszystkim sporo do myślenia.

Problem dotyczy jednak nie tylko leśników i Lasów Państwowych, a w równie znaczącym, jeśli nie większym stopniu - polskiego przemysłu drzewnego, płytowego i meblarskiego.(...)Chcę tylko podkreślić, że konsultowany obecnie projekt strategii UE na rzecz bioróżnorodności jest elementem większej całości. To w zamierzeniu Komisji Europejskiej część europejskiego Zielonego Ładu. Bardzo wiele elementów tego wielkiego projektu zawiera koncepcje korzystne dla wielu sektorów naszej gospodarki. Są jednak takie, które budzą wiele wątpliwości.

(...)Chcę wyraźnie powiedzieć: Związek Zawodowy „Budowlani” jest organizacją

wszystkim organizacją reprezentującą interesy pracowników i broniącą ich miejsc pracy. To jest nasza czerwona linia. Nie będziemy więc popierać tych inicjatyw, które będą w konsekwencji prowadziły do likwidacji miejsc pracy. W sprawie, którą dziś omawiamy, chodzi o poważne zagrożenie dla istnienia miejsc pracy w leśnictwie, a przede wszystkim w przemyśle drzewnym, płytowym i meblarskim w Polsce. I nie jest to tylko kwestia rynku pracy.(...)

W trakcie dyskusji po prezentacji Piotra Nalewajka uzgodniono dalsze konsultacje wspólnego stanowiska i działań skierowanych do polskich i unijnych władz.

jk

cd. ze str. 4

Prezydium OPZZ wydało apel z okazji Światowego Dnia Zdrowia i Dnia Pracownika Służby Zdrowia

7 kwietnia odbyło się posiedzenie Prezydium OPZZ, które poprowadził przewodniczący Andrzej Radzikowski. Prezydium przyjęło apel z okazji Światowego Dnia Zdrowia i Dnia Pracownika Służby Zdrowia, w którym ponawia postulat do władz publicznych o monitorowanie i likwidowanie nierówności zdrowotnych! Przypomina hasło: „Najpierw Pacjent – potem zysk!” zwracając uwagę na jego wyjątkowe znaczenie i aktualność.

Prezydium podkreśla heroizm i determinację pracowników medycznych i niemedycznych na pierwszej linii walki z koronawirusem. W apelu wspomina się pracowników ochrony zdrowia, którzy oddali życie z powodu złych warunków w pracy, a także tych, którzy zmarli z powodu zarażenia COVID-19 w miejscu pracy. W Polsce epidemia zabrała życie ponad 300 pracownikom medycznym, a niemal 80 tys. pracujących w sektorze zdrowia zostało zarażonych w pracy. - Nie zapominamy o Was i dziękujemy wszystkim pracownikom ochrony zdrowia za codzienną służbę na rzecz drugiego człowieka – czytamy w apelu Prezydium OPZZ.

Zebrał: Tomasz Nagórka



części produkcji poza jej granice oraz utratę miejsc pracy w krajach wspólnoty.

Jednocześnie, planowane poszerzenie biernej ochrony lasów (wyłączenie spod gospodarki leśnej) nie gwarantuje wcale wsparcia bioróżnorodności i jest założeniem opartym na dość utopijnych przesłankach.

We wprowadzeniu do spotkania przewodniczący Związku, Zbigniew Janowski stwierdził m.in.:

(...)To chyba pierwsze wspólne spotkanie przedstawicieli sektora leśnictwa, ochrony przyrody oraz przemysłu drzewnego, płytowego i meblarskiego naszego Związku, poświęcone wspólnym problemom. Niezależnie od faktu, że tematyka dzisiejszego spotkania jest szczególnie pilna i ważna, uważam za zasadne organizowanie takich wspólnych spotkań częściej.(...)

Prześliśmy wam przed spotkaniem stanowisko Sekcji Leśnictwa i Ochrony Środowiska, dotyczące skutków wdrożenia strategii Unii Europejskiej na rzecz bioróżnorodności dla leśnictwa i sektorze drzewnego w Polsce, w UE i na świecie.(...) To stanowisko zostało także przyjęte przez



Bioróżnorodność - utopia i realia

W dniu 7 kwietnia br. odbyło się spotkanie poświęcone unijnej strategii na rzecz bioróżnorodności i Strategii Leśnej, zorganizowane przez Dyрекcję Generalną Lasów Państwowych. W spotkaniu uczestniczyli regionalni dyrektorzy LP, naukowcy, przedstawiciele organizacji działających w Lasach Państwowych. Wśród zaproszonych gości byli: Zbigniew Janowski, przewodniczący ZZ „Budowlani” i Piotr Nalewajek, przewodniczący Krajowej Sekcji Leśnictwa i Ochrony Środowiska Związku. Uczestnicy konferencji mieli okazję zapoznać się z wszechstronną analizą projektów Komisji Europejskiej i potencjalnych skutków ich wdrożenia. W trakcie spotkania głos zabrał Zbigniew Janowski, przedstawiając stanowisko i obawy Związku.

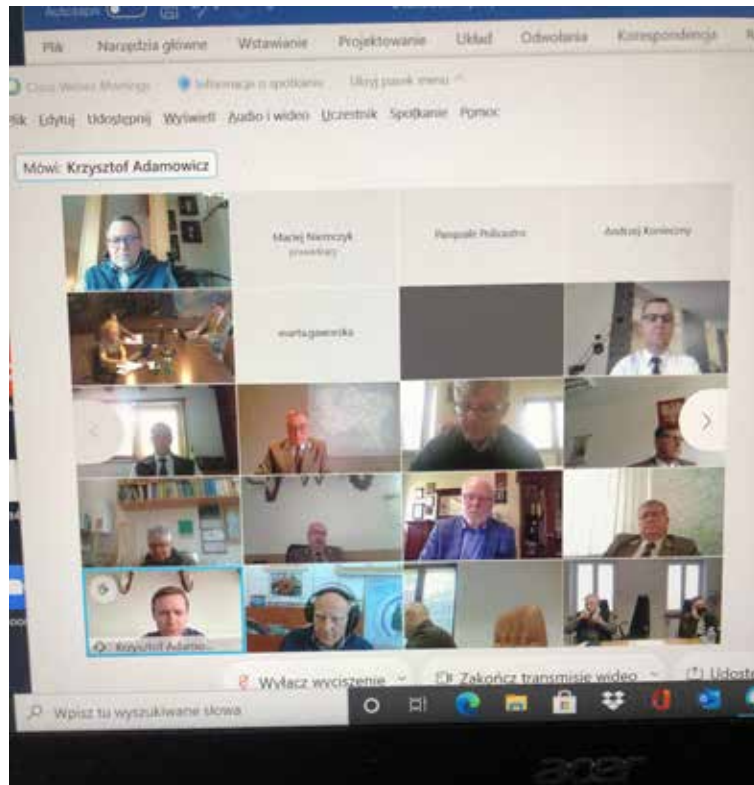
Wystąpienie Zbigniewa Janowskiego, przewodniczącego ZZ „Budowlani”:

„Szanowny Panie Dyrektorze, Szanowni Państwo,

przede wszystkim dziękuję za zaproszenie na spotkanie dotyczące przyszłej Strategii Leśnej i konsultacji prowadzonych przez Komisję Europejską, przede wszystkim w obszarze planowanej „Strategii na Rzecz Bioróżnorodności 2030”.

Związek Zawodowy „Budowlani” jest organizacją wielobranżową, skupiającą pracowników budownictwa, przemysłu wyrobów budowlanych, leśnictwa, ochrony przyrody a także przemysłu drzewnego i meblarskiego. Te ostatnie wymienione branże są szczególnie istotne, biorąc pod uwagę temat dzisiejszego spotkania.

Krajowa Sekcja Leśnictwa i Ochrony Środowiska Związku Zawodowego „Budowlani” zajęła już dwukrotnie stanowisko w sprawie planowanej strategii bioróżnorodności i jej potencjalnych skutków. To stanowisko ma pełne poparcie całego



leśnictwa i gospodarki leśnej w Unii Europejskiej.

Otrzymałmy z Dyrekcji Generalnej materiały analityczne z różnych źródeł dość jasno i wyczerpująco wyjaśniające konsekwencje wdrożenia planowanej Strategii. Zapoznaliśmy się także z argumentami niektórych organizacji proekologicznych.

Chciałbym skoncentrować się na społeczno – ekonomicznych konsekwencjach wdrożenia planowanych rozwiązań.

Związek „Budowlani” zrzesza pracowników leśnictwa, ochrony przyrody, przemysłu drzewnego, płytowego i meblarskiego. Nie jest tajemnicą, że branże te nie zawsze są zgodne w ocenie sytuacji, a przemysł drzewny i meblarski nie zawsze zgadza się z decyzjami i kierunkami działań Lasów Państwowych.

sposób. Ankieta odnosiła się do wdrożenia (a być może zmian) kilku dyrektyw, które są mało znane poza środowiskiem specjalistów. Ankieta była ponadto skonstruowana w sposób sugerujący wiele odpowiedzi, bez odniesienia się do ich społecznego i gospodarczego kontekstu. W rezultacie odpowiedzi na niejasno sformułowane pytania mogą prowadzić do interpretacji sprzecznej z intencjami respondenta. To jest po prostu nieuczciwe. Wszyscy chcemy chronić przyrodę i przeciwdziałać negatywnym zmianom klimatycznym. Ale też nie chcemy likwidować całych gałęzi gospodarki, miejsce pracy - w imię realizacji celów, których osiągnięcie jest wątpliwe. Merytoryczny spór o sposoby ochrony bioróżnorodności jest daleki od rozstrzygnięcia, a Komisja Europejska wyraźnie już teraz wybiera stronę w tym sporze.

Po pierwsze, radykalne rozszerzenie biernej ochrony obszarów leśnych nie gwarantuje ich realnej ochrony przed zniszczeniem, ani też zapewnienia utrzymania bioróżnorodności. W Europie prawie nie ma już lasów pierwotnych a z historycznego punktu widzenia nie ma ich w zasadzie wcale. Człowiek, jego rewolucja przemysłowa i uprzemysłowienie rolnictwa, doprowadził do bardzo daleko idącej ingerencji w przyrodę: lasy, populację zwierząt, stosunki wodne, klimat w wymiarze lokalnym, a także globalnym. Te zmiany są faktem, a ich pożądane ograniczenie nie będzie już miało charakteru przywrócenia stanu pierwotnego. Oczywiście, jesteśmy za ochroną bierną lasów - bez ingerencji człowieka tam, gdzie ma to uzasadnienie naukowe i jest możliwe przy wzięciu pod uwagę wszystkich czynników środowiskowych – w tym samego człowieka, jego środowisko społeczne i środowisko pracy. Wszystko wskazuje jednak na to, że bez pomocy człowieka nie jest możliwe zachowanie także tych obszarów leśnych, które są dziś poddane szczególnej ochronie.

Tym razem jednak widzimy daleko idącą zbieżność stanowisk, wynikającą z realnej oceny sytuacji.

Konsultacje publiczne Komisji Europejskiej prowadzone były w dość specyficzny

Po drugie, gospodarka leśna wszędzie, nie tylko w Polsce, powiązana jest z pozyskiwaniem drewna i przemysłem drzewnym, płytowym i meblarskim. Nie ma obecnie surowca, który zastąpiłby drewno i jednocześnie wpłynął na ograniczenie emisji CO₂. Polska prowadzi racjonalną gospodarkę leśną, zwiększając areał zalesień, a jednocześnie dostarczając surowca przemysłowi drzewnemu i meblarskiemu. Z punktu widzenia potrzeby redukcji emisji jest to działanie optymalne.

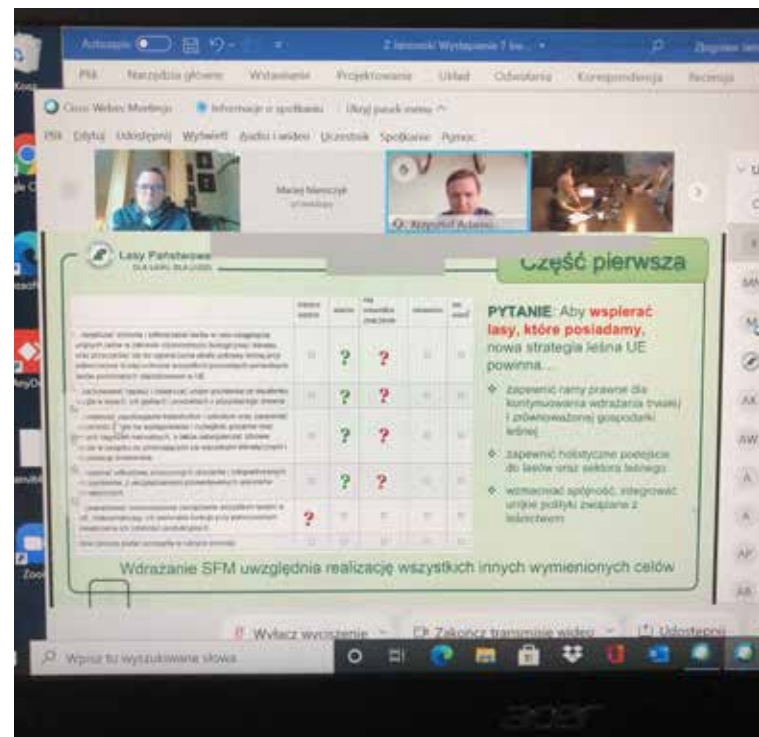
Przemysł drzewny i meblarski zatrudnia bezpośrednio 350 tys. osób i pośrednio drugie tyle. To ponad 2,5% PKB Polski. Jesteśmy drugim na świecie producentem mebli i trzecim stolarki budowlanej. 90% surowca pochodzi ze źródeł krajowych. Radykalne ograniczenie produkcji drewna w Polsce oznacza radykalny wzrost cen surowca i konieczność importu. A to, najprawdopodobniej - likwidację produkcji wielu firm i utratę dziesiątków tysięcy miejsc pracy. Przekwalifikowanie tych pracowników, np. tak jak chce Komisja Europejska - do sektora ochrony przyrody i środowiska, jest kompletną fikcją. Co istotne, miejsca pracy stracą ludzie i mikrofirmy na terenach słabo uprzemysłowionych, co dodatkowo skomplikuje ich sytuację ekonomiczną.

Przez wiele lat Unia promowała i nadal promuje budownictwo drewniane, jako bardziej ekologiczne. A jednocześnie chce

cementowym i wapienniczym. Wszyscy używają cementu, betonu i wapna, ale najlepiej, żeby były produkowane poza granicami UE, choćby tylko 20 kilometrów dalej. Tam nas emisje mniej interesują. To, że za relokacją produkcji idzie utrata dziesiątek tysięcy miejsc pracy, jest też mniej interesujące dla Komisji.

Nie negujemy wielu argumentów organizacji ekologicznych, chociaż one z reguły zupełnie nie biorą pod uwagę sytuacji na rynku pracy. Nie zgadzamy się jednak ze stanowiskiem, zgodnie z którym trzeba zostawić wszystko w spokoju, bez ludzkiej ingerencji i wtedy przyroda się odrodzi i wszyscy będą szczęśliwi i zdrowi.

Podajemy działanie na forum Europejskiej Federacji Pracowników Budownictwa i Drzewiarstwa. Jesteśmy bardzo ciekawi, jakie jest stanowisko naszych kolegów ze Szwecji, Finlandii, Hiszpanii, Francji, Estonii. Nie sądzimy, aby dla naszych kolegów radykalne zmiany na rynku pracy w przemyśle drzewnym i meblarskim były całkowicie obojętne. Mamy nadzieję, że odpowiednio zareagują. Sadzę, że czeka nas długi marsz, bo gdy urzędnicy Komisji Europejskiej wpadną na jakiś pomysł - własny, czy wynikający z lobbingu - bardzo opornie z niego rezygnują. Ale tym razem będą musieli. Moim zdaniem pomysł Strategii Bioróżnorodności 2030 jest obliczony na efekt szoku. Nikt nie oczekuje, że zostanie



ograniczenia gospodarki leśnej. To już forma schizofrenii. Surowiec dla budownictwa drewnianego trzeba pozyskać w lesie. Projekt strategii bioróżnorodności oznacza, że to drewno trzeba pozyskać w Amazonii, na Syberii, generalnie poza terenem Unii. To charakterystyczne dla Komisji Europejskiej. My mamy czyste ręce, a to co dzieje się poza granicami UE, jest mniej ważne. To z kolei hipokryzja. Do tego oderwana od analizy ekonomicznej. Konsumenci w Unii zapewne z entuzjazmem powitają ogromny wzrost cen wyrobów z drewna.

Mamy podobną sytuację w przemyśle

przyjęty w takim kształcie. Teraz rozpoczną się właściwe negocjacje i musimy być w nich obecni.

Chcę o coś na koniec zaapelować. Proponuję, by Lasy Państwowe przygotowały materiały informacyjne adresowane do przeciętnego Kowalskiego (nie tylko naukowe opracowania analityczne) i zainwestowały w szeroką akcję informacyjną skierowaną do różnych środowisk społecznych. I żeby w tej akcji uwzględniły argumenty społeczno – ekonomiczne. Bo w tej sprawie nie wystarczy mieć rację. Trzeba też mieć mocne społeczne poparcie.”



naszego Związku i zostało zaakceptowane przez naszą Radę Krajową. W stanowisku tym zdecydowanie sprzeciwiamy się tym kierunkom planowanej strategii na rzecz Bioróżnorodności 2030, które dotyczą

Przedsiębiorczości o uregulowanie pracy zdalnej w sposób elastyczny

się możliwość wykonywania pracy zdalnej, co jest też uwzględniając przyszłość i widać też pod uwagę, że pojawiają się pomysły na pracę zdalną, w przyszłości praca zdalna w modelu tradycyjnym może być korzystniejsza, a pracodawcy chcieliby korzystać z dobrodziejstwa, które daje im odpowiednio wyważone rozwiązanie. Opinia taka nie znajduje potwierdzenia w praktyce. Wśród najczęściej wymienianych korzyści można wymienić: znaczną oszczędność czasu i kosztów przeznaczanych dotychczas na dojazd do i z miejsca pracy, znacznie większą łatwość łączenia pracy z obowiązkami domowymi, co przekłada się wprost na zmniejszenie obciążenia psychicznego i poziomu stresu.

W toku prac nad regulacjami pojawiają się głosy, jakoby praca zdalna powodowała alienację pracownika i ograniczenie pewnych benefitów. Opinia taka nie znajduje potwierdzenia w praktyce. Wręcz przeciwnie, z badań przedstawionych przez Mercer Polska wynika jednoznacznie, że w przypadku szerokiego stosowania pracy zdalnej, świadczenia dodatkowe nie ulegają redukcji. Co więcej, doświadczenie pandemii spowodowało, że świadczenia o charakterze „socjalnym”, takie jak opieka zdrowotna, czy ubezpieczeniowa, zyskały na atrakcyjności i były częściej wprowadzane lub rozszerzane. Pracodawcy zintensyfikowali także działania o charakterze edukacyjnym, promujące zdrowy tryb życia, czy przestrzeganie zasad BHP wśród załogi. Nie można przy tym pomijać faktu, że praca wykonywana wyłącznie w formie zdalnej występuje relatywnie rzadko. O wiele częściej stosowane są formy mieszane, gdzie pracownik ma możliwość lub wręcz obowiązek wykonywania pracy z biura w określonym wymiarze czasu, tym samym zachowując swoją przestrzeń biurową i dostęp do korzyści płynących z wykonywania pracy w siedzibie firmy.

Nie bez znaczenia jest także aspekt konkurencyjności polskiego rynku pracy. Poziom cyfryzacji procesów przyspiesza. Coraz więcej czynności wykonywanych jest obecnie za pośrednictwem

elektronicznych form komunikowania się na odległość, niejednokrotnie przy całkowitej rezygnacji z tradycyjnych form komunikacji i zapisu. Potrzebujemy więc rozwiązań przyjaznych zastosowaniu nowych technologii w procesie pracy, co może zachęcać zagraniczne podmioty do inwestowania i tworzenia nowych miejsc pracy w naszym kraju. Powyższy argument jest tym istotniejszy, że grozi nam dotkliwy kryzys gospodarczy będący skutkiem pandemii.

Biorąc pod uwagę zaawansowany dialog w ramach Rady Dialogu Społecznego dotyczący wprowadzenia do kodeksu pracy przepisów regulujących pracę w formie zdalnej, Rada Przedsiębiorczości pragnie przedstawić następujące, kluczowe postulaty odnoszące się do przyszłego kształtu regulacji:

- rekomendujemy, aby zrezygnować z nakładania na stronę stosunku pracy obowiązku określania konkretnego miejsca wykonywania pracy w przypadku pracy zdalnej. Jak pokazuje praktyka, duża część pracowników pracujących zdalnie, wykonuje swoje obowiązki z różnych miejsc, na zasadzie: „mój dom jest tam, gdzie mój laptop”. Nie znajdujemy argumentów przemawiających za koniecznością ustawowego ograniczania możliwości wykonywania pracy zdalnej do jednego deklarowanego adresu. Co więcej, elastyczność w tym zakresie jest oczekiwana przede wszystkim przez stronę pracowniczą, a nieuwzględnienie tego oczekiwania pomija wypracowaną w ostatnich miesiącach praktykę jaką stosowały strony stosunku pracy;
- dostrzegamy konieczność uwzględnienia kwestii wyposażenia pracowników w niezbędny sprzęt i materiały do wykonywania pracy, a także zwrotu kosztów związanych z eksploatacją urządzeń niezbędnych do wykonywania pracy w formie zdalnej. Postulujemy jednak, aby szczegółowe rozwiązania w tym zakresie były pozostawione do rozstrzygnięcia na poziomie zakładowym. Wynika to z różnorodności form organizacji pracy zdalnej w poszczególnych branżach, różnic w jej stosowaniu w dużych i małych firmach, pracy wykonywanej

całkowicie, częściowo bądź sporadycznie zdalnie. Musimy mieć również na uwadze, iż forma pracy zdalnej wiąże się z różnicami z korzyściami i oszczędnościami po stronie pracowników, czego potwierdzeniem była popularność tzw. „home office” w okresie przedcovidowym.

• postulujemy, aby dokumentacja pracownicza związana z zatrudnianiem pracowników w formie zdalnej mogła być prowadzona wyłącznie w postaci elektronicznej, a oświadczenia i wnioski składane w formie dokumentowej. Utrzymywanie formy pisemnej w tym wypadku jest problematyczne dla obu stron stosunku pracy, gdyż pociąga za sobą szereg komplikacji, w szczególności po stronie pracowniczej (pracodawca posiada bowiem z reguły zaplecze organizacyjne i administracyjne znacznie ułatwiające prowadzenie korespondencji w formie tradycyjnej).

• w obszarze bezpieczeństwa i higieny pracy dalsze prace muszą uwzględniać dążenie do zmniejszenia obciążeń pracodawców, precyzyjnego określenia zakresu ich odpowiedzialności. W szczególności małe i średnie firmy oczekują rozwiązania, które określi jakie minimalne wymogi powinny być spełnione przy pracy zdalnej.

Apelujemy o wprowadzenie regulacji dotyczących pracy zdalnej w sposób uwzględniający dorobek dotychczasowej praktyki rynku, z uwzględnieniem uzasadnionych interesów strony pracowniczej i pracodawców. Jak pokazuje praktyka, praca zdalna przyjmuje różne formy i stosowana jest przez strony w różnym zakresie. Regulacje kodeksowe powinny być na tyle elastyczne, aby nie zamykać drogi do stosowania pracy zdalnej zarówno podmiotom, których organizacja i fundusze pozwalają na wdrożenie rozwiązań skomplikowanych organizacyjnie i kosztownych, jak i podmiotom, które będą stosować pracę zdalną raczej okazjonalnie.

Warszawa, 15 lutego 2021 r.

a szkolenia wstępne i okresowe

wymuszonym ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii do odwołania zakazuje się organizowania innych, niż określone w § 26 ust. 1 rozporządzenia zebrań, w tym imprez, spotkań i zebrań niezależnie od ich rodzaju, z wyłączeniem:

1. spotkań lub zebrań służbowych i zawodowych;
2. imprez i spotkań do 5 osób, które odbywają się w lokalu lub budynku wskazanym jako adres miejsca zamieszkania lub pobytu osoby, która organizuje imprezę lub spotkanie; do limitu osób nie wlicza się osoby organizującej imprezę lub spotkanie oraz osób wspólnie z nią zamieszkujących lub gospodarujących;
3. zgrupowań, spotkań lub zebrań związanych z realizacją zadań mających na celu zwalczanie lub zapobieganie rozprzestrzenianiu się chorób zakaźnych zwierząt, w tym zwierząt wolno żyjących (dzikich). Zaś zgodnie z § 26 ust. 13 zakazu, o którym mowa powyżej, nie stosuje się m. in. w przypadku przeprowadzania m.in.:
 1. szkoleń lub egzaminów w ramach kształcenia w zawodach medycznych;
 2. konkursu na aplikację sędziowską i aplikację prokuratorską, w tym aplikacje prowadzone w formie aplikacji uzupełniających, oraz konkursu na aplikację kuratorską, zajęć i sprawdzianów w trakcie tych aplikacji, a także egzaminów sędziowskich i egzaminów prokuratorskich;
- 2a. egzaminów kuratorskich oraz konkursów na stanowiska zawodowych kuratorów sądowych
1. egzaminów na biegłych rewidentów i doradców podatkowych;
2. egzaminów przeprowadzanych w toku postępowania kwalifikacyjnego dla osób ubiegających się o nadanie uprawnień zawodowych w zakresie szacowania

3. szkoleń, kursów, egzaminów, testów i kwalifikowania związanych z uprawnieniami wynikającymi z przepisów o drogach publicznych, ruchu drogowym, transporcie drogowym, transporcie kolejowym, kierujących pojazdami, przewozie towarów niebezpiecznych, dozorcze technicznym oraz przepisów prawa lotniczego;
4. szkoleń, kursów, testów kwalifikacyjnych, egzaminów i ćwiczeń odbywających się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej koniecznych do zapewnienia gotowości do wykonywania zadań ustawowych Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, Policji, Straży Granicznej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Służby Wywiadu Wojskowego, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Celno-Skarbowej, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Ochrony Państwa, Straży Marszałkowskiej, Służby Więziennej, straży gminnych (miejskich) oraz Inspekcji Transportu Drogowego oraz ćwiczeń organizowanych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez wojska sojusznice;
5. kursów w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy;
6. egzaminów z języka polskiego jako języka obcego przeprowadzanych przez podmioty posiadające uprawnienia do organizowania egzaminu na określonym poziomie biegłości językowej, nadane przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego i nauki;
7. egzaminu ósmoklasisty przeprowadzanego w szkołach podstawowych dla dorosłych, w których nauka kończy się w semestrze jesiennym, oraz egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie i egzaminu zawodowego, w tym przeprowadzanego w ośrodkach egzaminacyjnych zlokalizowanych u pracodawców;

8. szkoleń dla egzaminatorów egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie, egzaminu zawodowego lub egzaminu ósmoklasisty przeprowadzanego w szkołach podstawowych dla dorosłych, w których nauka kończy się w semestrze jesiennym, oraz prac osób uczestniczących w sprawdzaniu i ocenianiu prac egzaminacyjnych egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie, egzaminu zawodowego lub egzaminu ósmoklasisty przeprowadzanego w szkołach podstawowych dla dorosłych, w których nauka kończy się w semestrze jesiennym;
9. przez Centralną Morską Komisję Egzaminacyjną egzaminów kwalifikacyjnych związanych z uzyskiwaniem kwalifikacji wynikających z przepisów o bezpieczeństwie morskim;
10. szkoleń wstępnych w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy;
11. egzaminów przeprowadzanych przez właściwą izbę samorządu zawodowego architektów i inżynierów budownictwa w toku postępowania kwalifikacyjnego dla osób ubiegających się o nadanie uprawnień budowlanych, o których mowa w przepisach ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane;
12. szkoleń, kursów, egzaminów, testów i kwalifikowania związanych z uprawnieniami wynikającymi z przepisów o transporcie morskim;
13. konkursów, olimpiad i turniejów, o których mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 22 ust. 2 pkt 8 i ust. 6 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2020 r. poz. 1327 oraz z 2021 r. poz. 4);
14. próbnego zastosowania materiałów egzaminacyjnych w postaci propozycji zadań, zadań egzaminacyjnych oraz ich zestawów do przeprowadzenia egzaminu ósmoklasisty i egzaminu maturalnego oraz testów

- diagnostycznych w zakresie poziomu przygotowania uczniów albo zdających do egzaminu ósmoklasisty i egzaminu maturalnego;
 15. badań edukacyjnych, których realizacja wynika z krajowych lub międzynarodowych zobowiązań ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania;
 16. egzaminów dla kandydatów na członków organów nadzorczych;
 17. egzaminów na maklerów papierów wartościowych, doradców inwestycyjnych, brokerów ubezpieczeniowych i reasekuracyjnych, aktuariuszów i pośredników kredytu hipotecznego.
 18. egzaminów dla osób ubiegających się o przyznanie prawa do wykonywania zawodu rzeczoznawcy do spraw zabezpieczeń przeciwpożarowych oraz sprawdzianów dla rzeczoznawców do spraw zabezpieczeń przeciwpożarowych;
 19. szkoleń lub egzaminów w ramach kształcenia specjalizacyjnego lekarzy weterynarii;
 20. egzaminu końcowego na inspektora Inspekcji Ochrony Środowiska;
 21. szkoleń dla kandydatów na przewodników górskich oraz egzaminów na przewodników górskich, o których mowa w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach hotelarskich oraz usługach pilotów wycieczek i przewodników turystycznych;
 22. egzaminów umożliwiających nabycie uprawnień zawodowych, o których mowa w art. 42 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. z 2020 r. poz. 2052).
- Ponieważ przedmiotowy katalog wyłączeń od zakazu zebrań nie zawiera zapisów o możliwości organizowania szkoleń okresowych w dziedzinie BHP, przyjęć należy, iż nie ma możliwości ich organizowania.

Opracował Cezary Izdebski

BUDOWLANKA, CZYLI BRANŻA OD LAT NA SAMOZATRUDNIENIU

Najwięcej samozatrudnionych, czyli pracujących na zasadzie jednoosobowej działalności gospodarczej, jest w sektorze budowlanym. Związkowcy alarmują, że to ryzykowne dla pracowników, zwłaszcza ze względu na duży udział ciężkich wypadków. Jednak pracodawcy tłumaczą, że to efekt specyfiki i sezonowości tej branży.



**Monika
Krześniak
-Sajewicz**

Gdzie w Polsce jest najwięcej jednoosobowych firm, czyli przedsiębiorców opłacających składki społeczne tylko za siebie? Pierwsze miejsce zajmuje sektor „roboty budowlane specjalistyczne”, w którym na tej zasadzie pracuje 116 tys. osób - podał Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Druga grupa, ale zdecydowanie mniej liczna, bo 86 tys. jednoosobowych firm to handel detaliczny, a trzecia - 79 tys. samozatrudnionych to opieka zdrowotna.

Warunek zatrudnienia

„Budowlanka” przoduje w tym zestawieniu już od lat i można oszacować, że co dziesiąty pracujący w tej branży jest na tzw. samozatrudnieniu. Związki zawodowe wskazują negatywne konsekwencje tej sytuacji.

- To już kolejny rok, kiedy branża budowlana jest na czołowym miejscu pod względem umów zawieranych z pracownikami budownictwa na zasadzie „samozatrudnienia”, czyli świadczenia usług w ramach jednoosobowej działalności gospodarczej. Czasami to jest warunek „zatrudnienia” takiej osoby. Pracodawcy chcą w ten sposób przerzucić koszty zatrudnienia na pracowników, a sposobem na to są umowy cywilnoprawne lub właśnie samozatrudnienie, bo wówczas nie odprowadzają składek zusowskich czy nie płacą np. postojowego. Samozatrudnionych nie obejmują przepisy Kodeksu pracy. Dlatego pracodawcy nie martwią się m.in. o urlop takiej osoby - mówi Interii Tomasz Nagórka, sekretarz krajowy Związku Zawodowego „Budowlani” ds. organizacyjnych.

Jak podkreśla, problem występuje już od lat i w przypadku niektórych specjalizacji udało się wywalczyć zwiększenie bezpieczeństwa pracy przez wprowadzenie specjalnych przepisów.

- Jako związek branżowy przeprowadziliśmy wspólnie z Komisją Operatorów Żurawi Wieżowych w latach 2016-2019 kampanię na rzecz bezpieczeństwa i ochrony zdrowia operatorów żurawi wieżowych. Jest to wysoce specjalistyczny zawód, w którym duża część osób świadczy pracę na tzw. samozatrudnieniu. Był problem z zapewnieniem im odpowiednich warunków BHP. Wywalczyliśmy wprowadzenie specjalnego rozporządzenia obejmującego



branżowo tę grupę, bez względu na to czy są na umowie o pracę, umowie zlecenie czy samozatrudnieniu, wprowadzającego normy BHP wynikające z prawa pracy i specyfiki pracy żurawia. W drodze rozporządzenia określono m.in., że czynności operatora żurawia wykonywane od czasu wejścia na żuraw do czasu zejścia z żurawia nie mogą być wykonywane dłużej niż przez 8 godzin na dobę. Wcześniej przed objęciem tej grupy rozporządzeniem, często pracowali oni po kilkanaście godzin dziennie - tłumaczy Tomasz Nagórka.

Jak dodaje, w innych specjalizacjach budowlanych ten problem również występuje, chociaż w nieco mniejszym nasileniu, np. podobna sytuacja jest wśród murarzy, tynkarzy czy zbrojarzy.

- Ma to negatywne skutki przede wszystkim przy wypadkach przy pracy, bo wówczas w stosunku do osób wykonujących pracę na zasadzie samozatrudnienia pracodawca oświadcza, że to pracownik był odpowiedzialny za zapewnienie sobie odpowiednich i bezpiecznych warunków pracy. A w branży budowlanej liczba wypadków jest wysoka, w tym dużo jest wypadków śmiertelnych. W przypadku tej formy świadczenia pracy trudniej o szybkie postępowanie sądowe. O ile w sytuacji zwykłych umów o pracę te sprawy w sądach pracy toczą się szybko, bo przepisy wprost odnoszą się do tych sytuacji, to przy umowach firmy z samozatrudnionym trwa to dużo dłużej, jest trudniejsze i rzadziej kończy się pozytywnym rozstrzygnięciem dla pracownika - dodaje Sekretarz Krajowy ZZ „Budowlani”.

Uwaga na wypadki

Jak się okazuje, to właśnie w tej branży jest najwięcej najgroźniejszych wypadków.

Nagórka przywołuje statystyki Państwowej Inspekcji Pracy, które pokazują, że w 2019 roku pod względem liczby wypadków

najczęściej występowały one w zakładach przetwórstwa przemysłowego (35 proc.), a na drugim miejscu w branży budowlanej (25 proc.).

Jednak wśród poszkodowanych śmiertelnie w zbadanych wypadkach przy pracy

dowanych w 2019 r. - 138; w 2018 r. - 151; w 2017 r. - 147). Dla porównania przetwórstwo przemysłowe (w 2019 r. - 82; w 2018 r. - 102; w 2017 r. - 98).

Struktura sektora sprzyja



dominowały osoby pracujące w sektorze budowlanym (38 proc. ogółu poszkodowanych śmiertelnie), drugą co do liczebności była grupa poszkodowanych pracujących w zakładach przemysłowych (18 proc.).

Jest jeszcze jedna niepokojąca statystyka wypadkowa w kontekście „samozatrudnienia” w tej branży.

Sekcją gospodarki z największą liczbą wypadków przy pracy osób świadczących pracę na innej podstawie niż umowa o pracę jest właśnie budownictwo (liczba posko-

Dlaczego w tak wypadkowej branży jest tak wielu samozatrudnionych? Przedstawiciele związku pracodawców tłumaczą, że wynika to ze specyfiki działalności i wrażliwości na zmianę koniunktury.

- Budownictwo charakteryzuje się bardzo wysokim poziomem rozdrobienia, co wynika ze specyfiki branży budowlanej, która funkcjonuje w oparciu o współpracę większych przedsiębiorstw wykonawczych z rzeszą mniejszych podmiotów podwykonawczych. Udział mikrofirm w budownictwie wynosi

97,5 proc. na tle 96,4 proc. w pozostałych sektorach gospodarki, przy 2-3-krotnie niższym odsetku firm średnich i dużych. Warto wiedzieć, że co siódma mikrofirma w Polsce jest firmą budowlaną, a ich całkowitą liczbę szacuje się na ponad 600 tys. podmiotów. Taka struktura sektora budownictwa sprzyja świadczeniu pracy w ramach jednoosobowej działalności gospodarczej - tłumaczy Damian Kaźmierczak, główny ekonomista Polskiego Związku Pracodawców Budownictwa.

- Jednocześnie daje ona pracownikom większą elastyczność w warunkach wysokiej cykliczności krajowej budowlanki. Jest ona wyjątkowo wrażliwa na wahania koniunktury, a prac budowlanych jest raz więcej, a raz mniej w zależności od sytuacji w obszarze budownictwa infrastrukturalnego i kubaturowego. Małe firmy są w stanie dużo szybciej reagować na wydarzenia rynkowe i podejmować aktywność wtedy, kiedy jest ona najbardziej wskazana - argumentuje Damian Kaźmierczak.

Jednak zdaniem Tomasza Nagórki, często pracownicy, którym proponowane jest samozatrudnienie, nie mają świadomości ryzyka ograniczonej ochrony w razie wypadku. Tracą wszelkie uprawnienia jakie mieliby przy zatrudnieniu na umowę o pracę. Godzą się jednak na samozatrudnienie, by utrzymać się na rynku pracy i zapewnić byt swoim rodzinom.

- Warto dodać, że po nowelizacji ustawy o związkach zawodowych również osoby świadczące pracę na zasadzie samozatrudnienia i umów cywilnoprawnych mogą przystępować do związków i wówczas są przez nie objęte ochroną, choć na razie niewiele osób korzysta z tej możliwości - podkreśla Tomasz Nagórka.

Monika Krześniak-Sajewicz

Źródło:

<https://biznes.interia.pl/praca/news-budowlanka-czyli-branża-od-lat-na-samozatrudnieniu,nld,5122526>

Związek nie musi być „smutny”

O działalności związkowej w Słupskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Czyn” z Anną Potoczną – przewodniczącą Organizacji Zakładowej ZZ „Budowlani”, wiceprzewodniczącą Okręgu Pomorskiego rozmawia Tomasz Nagórka.

■ Tomasz Nagórka: Wasza Organizacja Zakładowa znana jest z organizowania takich wydarzeń, jak związkowe mikołajki czy związkowy tłusty czwartek. Każde z nich odbywa się w oryginalny sposób. Proszę powiedzieć skąd czerpicie pomysły i czy to nie jedyne Wasze inicjatywy?

Anna Potoczna: Tak, to prawda, od czasu gdy zostałam przewodniczącą naszej organizacji w Spółdzielni Mieszkaniowej „Czyn” w Słupsku, zaczęłam wprowadzać drobne zmiany, które umilają pracę, wprowadzając wszystkich w dobry nastrój. Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Świąt Wielkanocnych przygotowujemy dla każdego z osobna kartki z życzeniami i dołączamy do nich po skromnym załączniku, w postaci łakoci do porannych kawek w pracy. Pracownicy niebędący członkami związku również są częstowani łakociami. Koleżanka Agnieszka Szymkowska stara się przy tym zawsze o stosowne przebranie. Taki sposób okazywania sympatii wywołuje uśmiech na twarzach naszych koleżanek i kolegów, i to jest najważniejsze.

W podobnym duchu prowadzimy działalność informacyjną na naszej tablicy związkowej, celowo umieszczonej w publicznym miejscu - na korytarzu naszej spółdzielni. Wszyscy mogą ją oglądać i czytać zamieszczane tam fiszki i materiały. Jest na niej miejsce na sprawy ogólne związku, jest kącik „uśmiechnij się”, jest kalendarz z codziennie aktualizowaną datą, a do tego - ozdoby stosowne do pory roku i na specjalne okazje, jak Dzień Babci, Dzień Kobiet, Dzień Dziecka. Przystrajaniem tablicy zajmuje się nasza koleżanka Agnieszka, angażując do pomocy swoje dwie córki.

A od czterech lat robimy sobie „tłuste czwartki”. Każdy pracownik dostaje pączek z życzeniami, a niezrzeszeni dodatkowo otrzymują druk deklaracji związkowej. Ostatnio do pączków dołączyliśmy losy ze skromnymi wygranymi. W przyszłym roku może zrobimy konkurs na ilość zjedzonych pączków, z nagrodą dla zwycięzcy.

Pomysły czerpiemy z życia, wsłuchujemy się w głosy pracowników. Naszym celem jest wywołanie ich radości i uśmiechu. Możemy sobie pozwolić na takie umiłanie pracy, bo nasza organizacja liczy tylko 20 członków, a cała załoga wraz z trzyosobowym zarządem Spółdzielni liczy 36 osób. W większej grupie byłoby to kłopotliwe, ponieważ trzeba poświęcić trochę swojego wolnego czasu na przygo-

utowanie takich drobnych atrakcji. A ponieważ w tak małym gronie nie organizujemy żadnych zabaw czy też balów sylwestrowych, naszym związkowcom proponujemy uczestnictwo w corocznych obchodach Świąt Budowlanych, organizowanych przez Okręg Pomorski ZZ „Budowlani”, gdzie oprócz wymiany doświadczeń i wspólniejszych zabaw, mają okazję skorzystać ze szkolenia.

■ Za tymi inicjatywami stoi Zarząd Organizacji. Czy mogłaby Koleżanka Przewodnicząca przedstawić swoich kolegów i koleżanki z Zarządu i powiedzieć czym się zajmują?

Zarząd Związku składa się z trzech osób. Ja jestem przewodniczącą i pracuję w dziale administracji od 12 lat. Członkiem Zarządu jest kolega Stanisław Leśniak - w spółdzielni od 34 lat, pracuje w dziale technicznym. Najmłodsza i wiekiem, i stażem jest wspomniana już wcześniej koleżanka Agnieszka, pracująca w dziale księgowości. Mam nadzieję, że to ona przejmie schedę po nas w nowej kadencji. Mimo, że działamy wspólnie, każdy ma swoje zadania, zgodne z predyspozycjami i możliwościami. Ja staram się być przysłowiowym motorem, do wszystkich naszych działań staram się dobrze przygotować, zwłaszcza do rozmów z Zarządem Spółdzielni. Kolega Stanisław od wielu lat jest członkiem Zarządu Zakładowego, ostatnio przebywa wprawdzie na zasiłku rehabilitacyjnym, ale wspiera nas gromadząc informacje i dane niezbędne nam do przygotowania stanowisk w różnych sprawach, dla przykładu - w sprawie wyboru PPK, rocznego przeszerogowania pracowników, zmian w Zakładowym Układzie Zbiorowym Pracy. Koleżanka Agnieszka jest z nami od dwóch lat, jest młoda, energiczna, ma coraz większą wiedzę w zakresie ochrony pracowników i działania związków zawodowych.

■ Proszę opowiedzieć też o sobie. Jaką Koleżanka jest na co dzień?

Na co dzień jestem uśmiechnięta, co nie oznacza lekkomyślność. Jestem osobą, która nie owija w bawełnę i mówi, co myśli. To jest moją wadą, ale pracuję nad sobą. W rozmowach jestem stanowcza, ale nie uparta. Potrafię słuchać, co pomaga występować w obronie innych. W życiu staram się kierować maksymą: „Nie czyn drugiemu, co Tobie nie miłe”.

Trudno mówić o sobie, wydaje



mi się, że jestem lubiana przez koleżanki i kolegów. Spotykam się z ich strony z serdecznością i życzliwością. Od 13 lat codziennie rano pływam na basenie (obecnie mam przymusową przerwę), jeżdżę na rowerze, latem na rajdy rowerowe wraz ze stowarzyszeniem rowerowym „Szprycha”. W Spółdzielni jest grupka młodych rowerzystów, którzy czasami zapraszają mnie na wyjazdy w okolice naszego miasta. Ruch pozwala mi na utrzymanie minimalnej sprawności. Dbam również o głowę. Lubię czytać książki - literatura faktu, trochę polityki, kryminały.

■ Jakie działania propracownicze realizujecie jako organizacja związkowa?

Nasza organizacja związkowa współtworzyła ostatnio poprawki do Zakładowego Regulaminu Funduszu Świadczeń Socjalnych, dostosowując go do zmieniających się przepisów. W ubiegłym roku, w związku z licznymi zmianami w Układzie Zbiorowym Pracy, powstał regulamin dofinansowania do okularów korekcyjnych. Co roku uczestniczymy w podziale środków z Funduszu Świadczeń Socjalnych - paczki dla dzieci, talony dla naszych emerytów, pożyczki z ZFŚS, wczasy pod gruszą, świąteczne drobne wsparcie finansowe dla wszystkich pracowników. Co roku występujemy do Zarządu Spółdzielni o przeszerogowanie naszych pracowników, zgodnie z zapisami w Układzie Zbiorowym. Odpowiadamy pisemnie Zarządowi w sprawie nowych

zatrudnień pracowników w ramach zapisów Układu Zbiorowego. Ostatnią dużą sprawą była obrona naszego kolegi przed zwolnieniem z art. 53 §1 b) Kodeksu pracy. Udało się, Zarząd Spółdzielni odstąpił od zamiaru zwolnienia.

Ponadto w ostatnich dwóch latach, po odejściu na zasłużone emerytury pięciu naszych członków, zostaliśmy zasileni siódmką nowych młodych osób. Nowe koleżanki i kolega z pewnością będą kontynuować naszą działalność związkową.

■ Słupska Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czyn” ma bogatą historię. Czy mogłaby Koleżanka przedstawić ją naszym czytelnikom?

Słupska Spółdzielnia Mieszkaniowa powstała w 1959 roku. Jest jedną z dwóch większych spółdzielni w naszym mieście. Zarządza 89 budynkami, w których znajduje się 6040 lokali mieszkalnych. Posiadamy również swoje budynki w Jezierzycach i Dębicy Kaszubskiej. Mamy 21 budynków niemieszkalnych, w których znajdują się 132 lokale użytkowe. Zysk z najmu lokali jest przekazywany naszym członkom w postaci tzw. pożytków, zmniejszając wymiary opłat za lokale mieszkalne.

Zarządzamy również siedmioma zespołami garażowymi, które obejmują 279 garaży. Budynki nasze są już wysłużone, ponad połowa z nich ma więcej niż 40 lat. Najmłodsze budynki, które powstały w naszej spółdzielni, mają

już ponad 26 lat.

Podstawowym zadaniem jest utrzymywanie naszych zasobów w dobrym stanie technicznym. Wszystkie budynki są docieplone, a obecnie koncentrujemy się na ponownych remontach pokryć dachowych. Działalność administracyjna koncentruje się na utrzymaniu porządku i ładu na osiedlach oraz rozwiązywaniu problemów zgłaszanych przez naszych mieszkańców. Najważniejszym zadaniem jest zabezpieczenie mienia przed zniszczeniami, usuwanie awarii oraz likwidacja zniszczeń powstałych wskutek wandalizmu.

Prowadzona jest również działalność kulturalna w naszym Klubie „EMKA”, dla różnych grup wiekowych są prowadzone różne zajęcia i imprezy. Można pograć w szachy, brydża, wziąć udział w grach plenerowych, uczestniczyć w zajęciach plastycznych i wikliniarstwa, w nauce tańca, konkursach karaoke, festynach rodzinnych i wielu innych imprezach okolicznościowych.

■ A jak wygląda teraźniejszość w Spółdzielni? Nie tylko w kontekście epidemii koronawirusa.

W pandemii Spółdzielnia jest zamknięta dla osób z zewnątrz. Mieszkańcy mają do dyspozycji skrzynkę kontaktową przy drzwiach spółdzielni, kontakt telefoniczny, e-mail, lub w ważnych sprawach mogą umówić się na odwiedzinę. Wszystko odbywa się w reżimie sanitarnym. W każdym pokoju mamy płyn dezynfekujący, stanowiska

pracy są oddzielone ściankami z pleksi. Wyposażeni jesteśmy w maseczki jednorazowe oraz rękawice. Ostatnio przybywa spraw związanych ze współzyczeniem mieszkańców, zwłaszcza grupy samotnych starszych osób i grupy młodych ludzi, wynajmujących lokale mieszkalne. Różnice w stylu życia i potrzeb bytowych prowadzą do licznych konfliktów, które staramy się rozwiązywać. Ostatni rok bardzo uwidocznił problemy samotnych osób.

■ W Zarządzie Okręgu Pomorskiego pełni Koleżanka funkcję wiceprzewodniczącej. Proszę opowiedzieć o działalności na rzecz Okręgu.

Jestem wiceprzewodniczącą w Zarządzie Okręgu Pomorskiego i wstyd się przyznać, ale dystans między Słupskiem a Gdańskiem nie pozwala być zbyt często w Okręgu. Staram się być na wszystkich posiedzeniach Zarządu i wspierać moich kolegów. Każdorazowy wyjazd do Gdańska wymaga jednak zgody pracodawcy na wolny dzień w pracy, więc zbyt częste wyjazdy nie byłyby mile widziane. W związku z powyższym gros spraw załatwiamy drogą elektroniczną, telefonicznie.

■ Dziękuję bardzo za rozmowę

Ja również dziękuję. Przy okazji chciałabym pozdrowić moje koleżanki i kolegów ze Spółdzielni Mieszkaniowej „Czyn” w Słupsku oraz Okręgu Pomorskiego ZZ „Budowlani”.



Z WYDARZEŃ W ŚWIATOWYM RUCHU PRA

Haiti

Światowa Rada Związków Zawodowych (CGU) wskazuje na załamanie demokracji i pogarszającą się sytuację polityczną na Haiti.



Związki zawodowe z całego świata wzywają społeczność międzynarodową do natychmiastowego wycofania wszelkiego wsparcia i pomocy dla prezydenta Jovenel Moïse, by uniemożliwić mu zatwierdzenie nowej konstytucji i przeprowadzenie niedemokratycznych wyborów, mających na celu przedłużenie jego rządów.

Prezydent Moïse, którego kadencja wygasła w lutym zeszłego roku, odmówił ustąpienia ze stanowiska. W odpowiedzi setki tysięcy Haitińczyków, w tym związkowcy, wyszli na ulice, domagając się jego odejścia. CGU powiedziała, że Moïse uciekł się do przemocy, aby stłumić wszelki sprzeciw wobec jego rządów.

Wykorzystuje gangi przestępcze oraz siły policyjne do przeprowadzania egzekucji na przeciwnikach politycznych i działaczach, rozprawiania się z protestami, mordowania dziennikarzy i nalożenie na domy członków opozycji, zwłaszcza w nocy. Związkowcy stoją w obliczu systemowych represji, falą zwolnień, arbitralnych aresztowań i gróźb śmierci skierowanych przeciwko niezlicznym sektorom, w których pracownicy byli w stanie zorganizować związki, takich jak: edukacja, sektor publiczny czy przetwórstwa eksportowego – informuje CGU.

Dolce Ricot Pales - członek Rady Dyrektorów Krajowej Federacji Pracowników Budowlanych (FENATCO), stowarzyszonej z BWI organizacji na Haiti, porównał rząd Moïse'a do dyktatury Duvalier:

Jeśli chodzi o przemoc polityczną i terror skierowany przeciwko zorganizowanym pracownikom nic się nie zmieniło w kraju od czasów dyktatora Duvaliera. Sytuacja pogorszyła się nawet z powodu pandemii COVID-19 i kryzysu gospodarczego.

Przedstawiciel regionalny BWI na Amerykę Łacińską i Karaiby, Nilton Freitas, wyraził swoje poparcie dla członków związków zawodowych, którzy przyłączyli się do masowych protestów w celu odebrania Moïse'owi władzy.

BWI uważnie monitoruje sytuację na Haiti. Jesteśmy w pełni solidarni ze związkami zawodowymi i mieszkańcami Haiti w ich wysiłkach na rzecz obrony demokracji i praworządności, a także praw człowieka i praw związkowych. Zbierzemy społeczność międzynarodową, aby udaremnić powstanie reżimu na Haiti - powiedział Freitas.

Uganda

BWI wzywa do przywrócenia do pracy 28 pracowników w Hima Cement Limited, filii LafargeHolcim w Ugandzie, po tym, jak ich miejsca pracy uznano za zbędne w wyniku rzekomej zwiększonej automatyzacji, cyfryzacji i optymalizacji kosztów produkcji.

Zwolnieni pracownicy, z których 17 jest członkami stowarzyszonego z BWI Uganda Building, Construction, Civil Engineering, Cement and Allied Workers Union (UBCCECAWU), oskarżyło firmę o niszczenie związków. Powiedzieli, że zwolnienia zostały wykonane po tym, jak związek podjął kroki prawne przeciwko Hima Cement Ltd. wobec rażącego naruszania ich wolności zrzeszania się i prawa do rokowań zbiorowych.

Joel Ondoma, który jest jednym z działaczy wskazuje, że firma nęka związkowców. Podczas gdy związek próbuje rozwiązywać spory pracownicze w sposób prawny, zarząd ucieka się do represyjnych taktik wobec członków związku, w tym mężów zaufania – powiedział.

Sekretarz generalny UBCCECAWU Oloka Mesilamu poinformował, że firma zamierza zniszczyć związek poprzez zwolnienia wybranych przedstawicieli związku i zastąpienie stałych pracowników podwykonawcami,

którzy są skłonni tolerować złe warunki pracy. Mesilamu, który jest także wiceprzewodniczącym Regionalnego Komitetu Wykonawczego BWI, powiedział, że podwykonawcy i członkowie niebędący związkami zawodowymi cierpią z powodu długich godzin pracy i braku świadczeń, takich jak wynagrodzenia za nadgodziny, zwolnienia chorobowe czy urlopy wypoczynkowe i macierzyńskie.

Jest to absolutnie niedopuszczalne z punktu widzenia międzynarodowych podstawowych standardów pracy, a nawet krajowego kodeksu postępowania w biznesie firmy LafargeHolcim – powiedział.

Sekretarz generalny BWI Ambet Yuson potępił praktyki niszczenia związków zawodowych w firmie. Powiedział, że BWI zaangażuje LafargeHolcim na poziomie międzynarodowym, aby położyć kres wyzyskowi i niszczącym związki praktykom outsourcingu i podwykonawstwa w swojej ugandyjskiej spółce zależnej

Nękanie i zwalnianie pracowników, zwłaszcza członków związków zawodowych w ugandyjskiej filii LafargeHolcim, musi się teraz skończyć. Żądamy natychmiastowego przywrócenia zwolnionych pracowników, w tym związkowców i wzywamy firmę do zaangażowania się w konstruktywny dialog społeczny ze związkiem - powiedział Yuson.

Hong Kong

Sąd w Hongkongu skazał Lee Cheuk Yan, sekretarza generalnego Konfederacji Związków Zawodowych w Hongkongu (HKCTU) oraz kilku innych działaczy za zorganizowanie i udział w demokratycznym wiecu, który został uznany za niezgodny z prawem bezpieczeństwa narodowego chińskiego specjalnego regionu administracyjnego.

BWI potępiło wyroki, nazywając je „prześladowaniem politycznym przebraniem za oskarżenie”.

Solidaryzujemy się z Lee Cheuk Yanem

i wszystkimi, którzy zostali niesłusznie skazani za zwykłe korzystanie z prawa do pokojowych zgromadzeń oraz wolności zrzeszania się i wypowiedzi - powiedział sekretarz generalny BWI Ambet Yuson.

To jest prześladowanie, a nie uzasadnione ściganie. Jest to kpina z wymiaru sprawiedliwości, ponieważ kryminalizuje i karze działania należycie chronione przez międzynarodowe prawo dotyczące praw człowieka i konwencje pracy - wskazał Yuson.

BWI wezwał rząd Hongkongu do zmiany niesprawiedliwych skazań i oddalenia wszystkich bezpodstawnych zarzutów stawianych innym zwolnionym demokracji, w tym związkowcom.

Wzywamy rząd Hongkongu do pełnego zaangażowania się w zobowiązania wynikające z międzynarodowych konwencji dotyczących pracy i praw człowieka, na które się zgodził. Wzywamy również Hongkong do zmiany przepisów dotyczących bezpieczeństwa narodowego w celu dostosowania ich do międzynarodowych standardów praw człowieka i praw pracowniczych, takich jak Międzynarodowa Konwencja Pracy (MOP) nr 87 dotycząca wolności zrzeszania się. We współczesnej demokracji nie ma miejsca na niesprawiedliwe prawa - powiedział Yuson.

Turcja

Związek Urzędników Sektora Rolnictwa, Leśnictwa, Hodowli i Środowiska (TARIM ORMAN-IS) obchodził tegoroczny Międzynarodowy Miesiąc Kobiet, oddając głos pracownikom przemysłu leśnego.

TARIM ORMAN-IS spotkał się w marcu z pracownikami w Canakkale w Turcji, które zgłosiły zamiar zrzeszenia się w związku i korzystania z ubezpieczenia społecznego. Pracownicy skarżyły się, że większość z nich pracuje od ponad 30 lat w niepewnych warunkach. Pracownicy stwierdziły, że ich praca jest stale niedoszacowana poprzez

fragmentaryczne pensje.

Prezydent TARIM ORMAN-IS Sukru Durmus wyjaśniła pracownikom, że związek broni praw kobiet pracujących w leśnictwie, podnosząc świadomość społeczną na temat ich potrzeb i głównych problemów.

Od wielu lat nasz związek walczy ramię w ramię z pracownikami leśnictwa o ich prawo do organizowania się i negocjowania zbiorowego lepszych warunków pracy. Będziemy kontynuować walkę, dopóki nie zostaną im zapewnione godne warunki pracy, w tym w zakresie ubezpieczenia społecznego, sprawiedliwego wynagrodzenia i uznania ich prawa do organizowania się - powiedziała Durmus.

Chociaż często uważa się, że jest to dziedzina pracy zdominowanej przez mężczyzn, kobiety w Turcji już od wielu lat pracują w branży leśnej. Kobiety pracujące w leśnictwie cierpią z powodu niepewnych warunków pracy oraz braku środków ochrony osobistej.

TARIM ORMAN-IS wskazuje, że leśnictwo w Turcji jest jedną z najbardziej niebezpiecznych gałęzi przemysłu dla pracowników. W 2020 r. 611 pracowników straciło życie w wyniku wypadków i chorób zawodowych.

Unia Europejska

OPZZ informuje:

W dniu 31 marca 2021 r. Rada



OPZZ przyjęła stanowisko dotyczące przedstawionego przez Komisję Europejską komunikatu dotyczącego planu działania w sprawie Europejskiego Filaru Praw Socjalnych (EFPS).

EFPS to zbiór 20 podstawowych zasad uporządkowanych według trzech następujących kategorii:

- równe szanse i dostęp do zatrudnienia
- uczciwe warunki pracy
- ochrona socjalna i integracja społeczna.

Ważne jest, aby filar nie był powiązany tylko ze strategiami, programami i wytycznymi, ale stał się sam w sobie motorem na rzecz zmian w kierunku bardziej socjalnej Europy.

Końcowa konferencja projektu ISA

W dniu 18 marca 2021 odbyła się online konferencja końcowa projektu ISA – porozumienia w zakresie wymiany informacji o delegowaniu pracowników. Partnerem projektu koordynowanego przez włoską CNCE (kasa ubezpieczeń pracowników budownictwa) i Fundację Brodolini był Związek Zawodowy „Budowlani”. Efektem projektu jest wymiana dobrych praktyk pomiędzy instytucjami ubezpieczeń społecznych, promocja porozumień pomiędzy nimi i rekomendacje do dalszych działań w tym zakresie. W konferencji wzięli udział przedstawiciele ZZ „Budowlani”.

Uczestniczący w panelu konferencji „Cele i rola partnerów społecznych w działaniach w zakresie współpracy międzynarodowej” Jakub Kus podkreślił, że: (...) Projekt ISA jest bardzo specjalnym projektem dla związku zawodowego, takiego jak „Budowlani”, choć nie pierwszym i nie ostatnim we współpracy z CNCE,



ności z prawem samego procesu delegowania pracownika, dostarczania wiarygodnych informacji o kraju przyjmującym, zapewniania

formę dumpingu na rynku, naruszającą zasady uczciwej konkurencji. Przez dwanaście lat byłem członkiem Komitetu doradczego UE ds. swobodnego przepływu pracowników. Delegowanie pracowników zawsze było i jest zjawiskiem z pogranicza unijnej swobody przepływu usług i swobody przepływu osób. Stąd wynika wiele problemów i konfliktów.

(...) Polska w europejskim budownictwie jest wciąż głównym dostawcą pracowników delegowanych. Naszym obszarem wzmacniania współpracy międzynarodowej jest więc bliska współpraca zarówno z ZUS, jak i Inspekcją Pracy. Chcemy wspierać dobrą wymianę informacji pomiędzy ZUS i odpowiednimi instytucjami w krajach przyjmujących, szczególnie z funduszami sektorowymi w budownictwie – bo tu są jeszcze bardzo duże możliwości poprawy kontaktów. Poprzez nasze kontakty bilateralne możemy to zrobić i już robimy. I to zapewne będzie, z naszego punktu widzenia, najcenniejszy efekt projektu ISA.

(...) Nowym polem współpracy, także międzynarodowej, będzie – a właściwie już jest – delegowanie pracowników z krajów trzecich do Polski. Polskie budownictwo nie jest już tylko eksporterem pracowników, w coraz większym stopniu Polska staje się krajem przyjmującym. Ale to mniej dotyczy mechanizmu delegowania w oparciu o dyrektywę UE, dotyczące tego obszaru, i jest tematem na odrębną dyskusję (...)

Na stronie projektu ISA <https://www.isaproject.eu/> dostępne są wytyczne i raport końcowy (także w języku polskim)



Projekt jest realizowany przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej. Wyrażone opinie odzwierciedlają jedynie poglądy autorów. Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek wykorzystanie informacji w nim zawartych.

ACOWNICZYM

W ostatnim czasie zauważalne wspólne działania pomiędzy portugalską prezydenturą i Komisją Europejską na rzecz gospodarczego i społecznego wymiaru Unii Europejskiej (UE), już teraz dały pozytywne efekty w kierunku jego wdrażania (między innymi w postaci dyrektywy o adekwatnych wynagrodzeniach minimalnych w UE, lub tzw. dyrektywy o transparentności płac kobiet i mężczyzn).

OPZZ od samego początku silnie zaangażowało się w proces promocji filaru i działa na rzecz jego przyjęcia, uważając iż jest on ważnym punktem odniesienia dla instytucji europejskich, rządów państw członkowskich UE i partnerów społecznych na rzecz tego, na co OPZZ bardzo silnie zwraca uwagę w swojej polityce europejskiej, czyli zapewnienia społecznego wymiaru Europy.

W swoim stanowisku Rada OPZZ z zadowoleniem odniosła się do komunikatu Komisji Europejskiej co do celów, planów inicjatyw legislacyjnych w ramach innych obszarów, dostrzeżenia roli partnerów społecznych oraz potrzeby zapobiegania spadkowi ich członkostwa. Rada OPZZ zaapelowała również do liderów państw członkowskich UE, w tym do rządu polskiego, instytucji europejskich, wszystkich partnerów społecznych i innych kluczowych interesariuszy na poziomie europejskim do jego przyjęcia na Szczyście Społecznym, planowanym w dn. 7-8 maja 2021 r. w portugalskim Porto.

Białoruś

Międzynarodowy Związek Pracowników Budowlanych (BWI), reprezentujący 12 milionów pracowników na całym świecie, solidaryzuje się z narodem białoruskim, zwłaszcza związkowcami i pracownikami, obchodzącymi 25 marca Dzień Wolności Białorusi.

Dołączamy do nich, gdy kontynuują walkę o demokrację. Dodajemy nasze głosy,

wzywając do zaprzestania przemocy i represji ze strony państwa, zwłaszcza wobec związków zawodowych, uwolnienia wszystkich więźniów politycznych oraz przeprowadzenia nowych i uczciwych wyborów.

Świat

OPZZ informuje:

W dniu 7 kwietnia obchodzimy Światowy Dzień Zdrowia, którego celem jest zwrócenie szczególnej uwagi na problemy zdrowotne społeczeństw na całym świecie. W tym roku święto ma szczególny charakter – pracownicy służby zdrowia we wszystkich krajach walczą z pandemią koronawirusa (COVID-19), która stała się najważniejszą kwestią w obszarze zdrowia publicznego i jednocześnie, która pokazała nam, jak istotne dla naszego życia i naszych społeczeństw są usługi zdrowotne oraz opiekuńcze, będące w stanie zapewnić dostępność do opieki dla wszystkich obywateli, niezależnie od statusu ekonomicznego.

W związku z tym szczególnym dniem Prezydium OPZZ wystosowało apel, w którym utożsamia się z hasłem „Budowanie sprawiedliwszego, zdrowszego świata!” oraz popiera hasła Europejskiej Federacji Pracowników Służb Publicznych (EPSU) „Nie – dla czerpania zysków z pandemii!” oraz „Szczepionka dla Wszystkich!”. Rada OPZZ wskazuje nasze konstytucyjne prawo do opieki zdrowotnej dla wszystkich oraz przypomina o swoich interwencjach do Ministra Zdrowia o likwidację barier i przywrócenie równych szans dla wszystkich pacjentów. Apel ten jest wezwaniem do władz publicznych o „monitorowanie i likwidowanie nierówności zdrowotnych!” oraz zauważa iż, nasze związkowe hasło: „Najpierw Pacjent – potem Zysk!” dziś ma wyjątkowo symboliczne znaczenie i jest ciągle aktualne.

Zebrał: Tomasz Nagórka



Fondazione Brodolini i innymi partnerami. Udział polskiego związku zawodowego w takim projekcie jest możliwy tylko przy współpracy z polskimi instytucjami odpowiedzialnymi za delegowanie pracowników w ramach Unii Europejskiej, przede wszystkim z Zakładem



Ubezpieczeń Społecznych i Państwową Inspekcją Pracy. Korzystając z okazji, chciałbym za tę dobrą współpracę podziękować. Bardzo ważny dla nas jest też kontakt z polskim biurem łącznikowym w tworzącym się wciąż Europejskim Urzędzie Pracy ELA. (...) Podstawowe cele współpracy międzynarodowej polskich związków zawodowych w budownictwie w zakresie delegowania są takie same, jak cele innych europejskich związków zawodowych. Najważniejsza jest ochrona interesów pracowników delegowanych.

Dotyczy to zarówno przejrzystości i zgod-

warunków pracy takich samych jak warunki pracy pracowników lokalnych, zapewniania im należnych świadczeń socjalnych, zapewniania bezpieczeństwa pracy i zapewniania wszystkich składników wynagrodzeń zgodnie z obowiązującym prawem. Ważne dla nas jest także, aby pracownicy delegowani byli obecni w polskim systemie ubezpieczeń społecznych, w tym aby ich konta ubezpieczeniowe były zasilane odpowiednimi składkami.

Związki zawodowe, nie tylko w Polsce, mają z tym problem. Bardzo często, a właściwie najczęściej, bronią interesów osób, które nie są członkami związków, bo pracownicy delegowani, szczególnie z nowych krajów UE i szczególnie w budownictwie, rzadko się zreszają. Robią to z reguły w kraju przyjmującym i tylko na czas kłopotów.

Świat delegowania pracowników nie jest światem idealnym. Gdyby tak było, cała współpraca międzynarodowa mogłaby ograniczać się do prostej wymiany informacji pomiędzy instytucjami ubezpieczeniowymi, a interwencji współpracy inspekcji pracy nie byłoby potrzebne. Tak jednak nie jest.

Delegowanie pracowników stało się przez lata dla wielu podmiotów modelem biznesowym, będącym pomysłem na tanią pracę, czyli na

Śmieci ogrzeją 50 tysięcy chełmian w ich domach

Zamiast iść w komin, ciepło z wielkich pieców chełmskiej cementowni będzie ogrzewać mieszkańcom miasta kaloryfery i wodę w kranach. To efekt umowy pomiędzy chełmskim samorządem a właścicielem cementowni, spółką Cemex.



Chełm to blisko 60-tysięczne miasto we wschodniej Polsce. Jeszcze niedawno borykał się z poważnymi problemami. Samorząd jest właścicielem miejskiej ciepłowni i sieci ciepłowniczej, co z jednej strony czyni go monopolistą, ale lata nieinwestowania w infrastrukturę spowodowały, że mimo uprzywilejowanej sytuacji znalazł się w tarapatach.

Nagła zwyżka cen praw do emisji dwutlenku węgla z jednej strony i unijny nakaz przestawienia się do 2023 roku z węgla na paliwa alternatywne spowodowały, że miejska spółka ciepłownicza znalazła się na krawędzi upadku. Jednym z rozpatrywanych scenariuszy była nawet sprzedaż Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Chełmie.

Chełmska ciepłownia, używająca w 100 proc. węgla, musi – zgodnie z unijną dyrektywą - z tego paliwa szybko zrezygnować i przestawić się, przynajmniej w 40% na ekologiczne paliwa alternatywne. Taka modernizacja kosztuje. Trzeba wydać szybko 40-60 milionów złotych, a takich pieniędzy MPEC i właściciel, czyli miasto, nie mają. Sprzedaż rozwiązałaby sprawę, bo to nowy właściciel musiałby zainwestować. Ciepłownia zesłaby także z części płatności za prawa do emisji dwutlenku węgla – rocznie to 16

milionów złotych.

Ale znaleziono inne rozwiązanie.

Tuż pod Chełmem zlokalizowany jest kombinat cementowy. Używana tam technologia produkcji klinkieru wymaga wysokich, bo sięgających blisko 1000 stopni Celsjusza temperatur. Dotąd to wyprodukowane ciepło nie było wykorzystywane. I to ma się zmienić.

Mieszkańcom Chełma będzie można zaproponować nowoczesne i bezpieczne źródło ogrzewania. Strony porozumienia dokonają w następnym kroku analiz techniczno-ekonomicznych, których wynik będzie warunkował realizację przedsięwzięcia w mieście Chełm – mówi Paweł Stańczyk, prezes PGNiG TERMIKA SA.

Projekt dostaw ciepła przez CEMEX do miejskiej sieci ciepłowniczej Chełma będzie realizowany w dwóch etapach, zgodnie z postanowieniami porozumienia podpisanego w kwietniu 2021 r. pomiędzy Miastem Chełm, Miejskim Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej w Chełmie oraz CEMEX Polska Sp. z o.o.

Pierwszy etap projektu będzie obejmował dostawy ciepła z już istniejącej instalacji do produkcji klinkieru Cementowni Chełm z dodatkowo wybudowanym wymiennikiem ciepła. Etap ten obejmie również budowę, na koszt CEMEX, nowego odcinka ciepłociągu o długości około dwóch kilometrów wzdłuż ulicy Fabrycznej łączącego instalację Cementowni Chełm, będącą nowym źródłem ciepła z miejską siecią ciepłowniczą.

W drugim etapie, w ramach nowego projektu elektrowni Chełm, rozbudowana zostanie instalacja do produkcji klinkieru Cementowni Chełm o układ termicznego przekształcenia odpadów z odzyskiem ciepła i produkcją energii elektrycznej oraz

niezależną linią przyjęcia i przygotowania odpadów. Zadaniem elektrowni Chełm, zasilanej paliwami alternatywnymi oraz śmieciami, czyli tzw. Pre-RDF (posortowniczą frakcją odpadów palnych), będzie wytwarzanie energii elektrycznej na potrzeby Cementowni Chełm oraz ciepła dla Chełma.

Po zakończeniu budowy elektrowni Chełm zakłada się, że docelowe, łączne dostawy ciepła dla miasta Chełma z obydwu modułów, tj. z instalacji do produkcji klinkieru oraz z elektrowni Chełm, będą na poziomie 50 MW. Projekt ten będzie realizowany przez CEMEX z partnerem zewnętrznym. Elektrownia zlokalizowana będzie na terenie Cementowni Chełm, w

bezpośrednim sąsiedztwie obecnej linii do produkcji klinkieru, z którą instalacja elektrowni będzie miała połączenia technologiczne.

-Jestem dumny, że dzięki rozwiązaniom CEMEX mieszkańcy Chełma otrzymają alternatywne źródła ciepła, dzięki którym zredukujemy emisję CO₂ w Chełmie – podkreślił Tadeusz Radzieliak, dyrektor Pionu Produkcji i Technologii Cementu, Członek Zarządu CEMEX Polska.

Potrzebne jest dostosowanie chełmskiego systemu ciepłowniczego do przejścia na sieci niskotemperaturowe, niezbędne dla wykorzystania rozproszonych źródeł energii odpadowej oraz możliwości zastosowania odnawialnych źródeł energii w procesie produkcji energii cieplnej.

- Dzięki zawarciu tego porozumienia odejmiemy od systemu zakupu emisji CO₂ i obniżymy koszty zakupu energii cieplnej przez chełmian. Ponadto wykorzystanie ciepła odpadowego oraz produkcja ciepła w planowanym dodatkowo układzie kogeneracyjnym przyczynią się do uzyskania przez nas tzw. systemu efektywnego energetycznie. To z kolei pomoże nam generować środki konieczne do dalszego rozwoju sieci ciepłowniczej na terenie miasta – mówi prezes MPEC Chełm Artur Jędruszczyk.

Wojciech Zakrzewski

KSIĘGOWA RADZI

CZAS NA BILANS

Czas na zamknięcie roku, wykonanie bilansu za rok 2020, ale nim do tego dojdzie, musimy dużo pracy wykonać przed przekazaniem bilansu do urzędu skarbowego.

Realizowaliśmy dokumenty t.j. faktury na zakup drobnych artykułów na spotkania związkowe, a teraz w czasie pandemii na wyposażenie biura, środki czystościowe, materiały biurowe. Realizowaliśmy zestawienia wpłat składek członkowskich, księgowaliśmy miesięczne raporty finansowe. Spotykaliśmy się, oczywiście zdalnie, na szkoleniach na temat, jak realizować raporty finansowe. Realizowaliśmy zakładanie nowych kont bankowych, na których nasze organizacje uzyskiwały wpływy ze składek członkowskich. Konta bankowe organizacji wprowadzaliśmy na białą listę, która obowiązuje dla podatników VAT od września 2019 roku.

Zgodnie z art. 96b ust.1 ustawy o VAT, szef KAS zobowiązany jest do prowadzenia - w postaci elektronicznej - wykazu podmiotów, w stosunku do których naczelnik urzędu skarbowego nie dokonał rejestracji, albo których wykrył z rejestru jako podatników VAT oraz podmiotów, które zarejestrowane są jako podatnicy VAT, w tym również których rejestracja jako podatników VAT została przywrócona.

Realizowaliśmy JPK VAT miesięcznie. Nowa struktura JPK V7 wprowadzona została z dniem 1 października 2020 roku. Nowa struktura JPK V7, to w uproszczeniu zbiór danych o transakcjach zakupu i sprzedaży, z wyszczególnieniem wartości, kwot i stawek podatku VAT, oraz danych poszczególnych kontrahentów. Plik podzielony jest na dwie struktury logiczne: część ewidencyjną, przypominającą składane dotychczas pliki JPK VAT, część deklaracyjną, składającą się z pozycji wykazywanych w deklaracjach VAT. Struktura łączy więc w sobie dane dotychczas przekazywane do MF i urzędu skarbowego w postaci deklaracji VAT i pliku JPK VAT oraz uwzględnia dodatkowo oznaczenia w szczególności dla transakcji wrażliwych, narażonych na oszustwa podatkowe (m. in. sprzedaży alkoholu etylowego czy wyrobów tytoniowych).

Wspólnie wprowadzaliśmy przez 'split payment' faktury do programu internetowej bankowości. Jest to kolejne narzędzie

wprowadzone przez ustawodawcę, które ma na celu uszczelnienie systemu podatkowego w Polsce. Główną przyczyną wprowadzenia takiego rozwiązania była powiększająca się luka podatkowa VAT.

Miesięczne zestawienia naszych wpływów i wydatków naszych najmniejszych jednostek - naszych organizacji podstawowych oraz okręgów, wszystkie dokumenty za okres obrotowy organizacji, wpłynęły do księgowości. Na podstawie programu w księgowości internetowej sporządzono sprawozdanie finansowe; bilans, rachunek zysków i strat oraz informację dodatkową do sprawozdania. Teraz sprawozdanie finansowe musi być zatwierdzone przez nasze organy statutowe i dopiero wtedy możemy je przesłać elektronicznie do urzędu skarbowego. Oczywiście, muszą być złożone podpisy przez odpowiedzialne osoby pod wysłanym sprawozdaniem finansowym.

Weszło w życie rozporządzenie o przedłużeniu terminów składania sprawozdań finansowych. W Dzienniku Ustaw z dnia 29 marca 2021 roku opublikowane zostało rozporządzenie Ministra Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej z dnia 26 marca 2021 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia innych terminów wypełniania obowiązków w zakresie ewidencji oraz w zakresie sporządzania, zatwierdzania, udostępniania i przekazania do właściwego rejestru, jednostki lub organu sprawozdań lub informacji (Dziennik Ustaw rok 2021 poz.572). Rozporządzenie weszło w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia, czyli w dniu 30 marca 2021 r. Rozporządzenie przedłuża termin o 3 miesiące - czyli do końca 6. miesiąca po zakończeniu roku obrotowego termin na sporządzenie sprawozdania finansowego (w przypadku jednostek sektora finansów publicznych termin przedłużono o 1 miesiąc, a w przypadku jednostek o których mowa w art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym terminu nie przedłużono).

Zgodnie z rozporządzeniem, w terminie złożymy nasze sprawozdanie finansowe. Myślę, że wspólnie, tak jak w roku 2020, tak i w roku 2021, lepiej i mądrzej będziemy pokonywali, w tak trudnej sytuacji jak pandemia, nasze wszystkie problemy w księgowości.

Barbara Pałka

Czy wiesz, że...

Fundacja "Wszystko dla Dzieci" działająca od 30 lat jest organizacją pożytku publicznego, której celem jest pomaganie dzieciom niepełnosprawnym, szczególnie dzieciom z porażeniem mózgowym i wadami narządów ruchu pochodzącym z rodzin wielodzietnych, ubogich, zagrożonych patologiami społecznymi. Najlepszym sposobem na szybsze poprawy stanu ich zdrowia jest rehabilitacja stymulująca pracę mięśni poprzez wykonywanie ćwiczeń ruchowych, pobudzająca zmysły i rozwijanie mowy. Rehabilitacja musi być prowadzona stale i przez wiele lat. Koszty związane z rehabilitacją często przekraczają możliwości finansowe rodziny, dlatego też w wielu przypadkach zdrowie tych dzieci leży w rękach ludzi dobrej woli, którzy przekazują na ten cel odpowiednie środki.



PODARUJ 1% PODATKU
KRS 0000121930

To bardzo proste, wystarczy wpisać w rozliczeniu PIT.
FUNDACJA "WSZYSTKO DLA DZIECI"
KRS 0000121930
Dzieci czekają na Twoją pomoc!

Dzięki Państwa pomocy mogliśmy:

- zorganizować turnusy rehabilitacyjne dla dzieci z porażeniem mózgowym,
- zakupić niezbędny sprzęt rehabilitacyjny dla naszych podopiecznych,
- przeprowadzić rehabilitację narządów ruchu dzieci z Podkarpacka.

Za okazaną pomoc serdecznie dziękujemy

Program do rozliczania PIT na: www.wdd.org.pl
Wpłaty darowizny przez stronę www.wdd.org.pl

Skonsumowano z 1% podatku.

CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA
SANVIT Sp. z o.o.

RELAKS I WYPOCZYNEK

POKOJE DLA CAŁEJ RODZINY

RODZINNA MAJÓWKA W SANVICIE

Wekeend majowy to znakomity czas na spędzenia czasu z rodziną oraz relaks i wypoczynek z dala od zgiełku miast

OFERTA OBEJMUJE

- * 3 noclegi
- * całodzienne wyżywienie śniadanie, obiad i kolacja
- * kolacja grillowa
- * spacer z przewodnikiem
- * SPA - "Wieczór Zmysłów"

CENA OD: 600 ZŁ

13 43 504 11

www.iwonicz-zdroj.sanvit.pl

HUMOR

Facet w ciemnym zaułku bije drugiego.

- Polaka bijesz?, pyta z wyrzutem maltretowany.
- A skąd ja ci tu gnojku o tej porze wytrzasnę obcokrajowca?

☺☺☺

Sąsiedzie, coś pan tak wczoraj wieczorem wrzeszczał na żonę?

- Bo nie chciała powiedzieć, na co wydała wszystkie pieniądze.

- A dlaczego pan jeszcze głośniej wrzeszczał dziś rano?

- Bo powiedziała.

☺☺☺

Mąż patrzy jak żona nakłada sobie na twarz maseczkę i pyta:

- Po co tym się smarujesz?
- Żeby być ładną.

Po pewnym czasie zmywa maseczkę.

Zrezygnowany mąż:

- Chyba za wcześniej zdjęłaś.

☺☺☺

Polak złapał złotą rybkę i wymawia życzenie:

- Chcę umrzeć w demokratycznej, dobrze rządzonej i sprawiedliwej Polsce, gdzie politycy nie będą kraść, ludzie będą mądrze głosować...

Rybka mu przerywa.

- Czyli chcesz być nieśmiertelny?

☺☺☺

Żona wrzeszczy na męża:

- Znowu przychodzisz do domu o trzeciej nad ranem!
- Nie podważaj decyzji lekarza, zalecił mi regularny tryb życia...

☺☺☺

Rozmawiają dwie przyjaciółki:

- Wyglądasz na zmęczoną.
- Mój mąż jest chory i muszę go pilnować w dzień i w nocy...

- Coś takiego! A pielęgniarka nie przychodzi?

- Przychodzi i właśnie przez nią muszę go pilnować...

☺☺☺

Policjant zatrzymuje do kontroli samochód, w którym jedzie młode małżeństwo z dzieckiem.

Daje kierowcy alkomat.

- 2 promile - odczytuje wynik.

- Panie władzo, macie zepsuty alkomat - odpowiada stanowczo kierowca. Niech żona dmuchnie.

- Pańska żona też ma 2 promile - mówi po chwili policjant.

- Macie zepsute urządzenie i koniec. Niech dziecko dmuchnie.

- 2 promile - mówi policjant i zwraca się do kolegi:

- Marian, alkomat nam się zepsuł.

- Przepraszamy państwa, rzeczywiście mamy zepsuty alkomat. Proszę jechać dalej, do widzenia! - mówi policjant.

Rodzinka jedzie dalej. Po chwili mąż odwraca się do żony i mówi:

- Widzisz? A mówiłaś, żeby dziecku nie dawać!

☺☺☺

Pewnego dnia, podczas mszy, pojawia się zniecka Szatan, patrzy wielkimi ślepiami po ludziach, uśmiecha się szyderczo i siada na ołtarzu. Ludzie uciekają z kościoła i tylko jeden starszy pan się nie rusza i patrzy na Bestię. Wreszcie Szatan podchodzi do niego i pyta:

- Czy ty nie wiesz, kim jestem?

- Oczywiście, że wiem.

- I nie boisz się mnie?

- Ani trochę.

Szatan lekko się zdziwił.

- Mnie się wszyscy boją, a ty nie? Dlaczego się nie boisz?

- Jestem żonaty z twoją siostrą od 40 lat.

☺☺☺

Przychodzi facet do apteki:

- Panie magistrze, mam tu receptę na lek, który trzeba zrobić.

- Nie ma problemu, proszę chwilę poczekać.

Nagle w aptecce rozlega się przeraźliwy wybuch. Z zaplecza wychodzi aptekarz w poszarpanej koszuli i z twarzą usmarowaną sadzą.

- Proszę pana... - mówi do stojącego za ladą klienta:

- Niech pan zaniesie tę receptę z powrotem lekarzowi i powie mu, aby jej nie pisał ręcznie tylko wydrukował...

☺☺☺

Mąż wraca do domu i mówi do żony:

- Dzisiaj nie rób mi obiadu, bo kupiłem na wynos obiad z siedmiu dań.

- Co przyniosłeś, kochanie?

- Hot doga i sześciopak...

☺☺☺

Spotyka się dwóch znajomych:

- Nareszcie pozbyłem się 92 kilo tego wstrętnego, niepotrzebnego tłuszczu...

- Naprawdę tyle schudłeś???

- Nie... wziąłem rozwód.

☺☺☺

Mąż do żony:

- Kochanie, jak przyjdą goście i będziesz podawała na stół to proszę które upiekłem, to pamiętaj, żeby włożyć za ucho pietruszkę, a do pyska jabłko.

- Dobrze, ale nie uważasz, że będę głupio wyglądała?

Budowlani

Ogólnopolski Magazyn Społeczno-Zawodowy

Adres redakcji: 00-641 Warszawa,

ul. Mokotowska 4/6

tel.: 22 825 60 61-62,

faks: 22 825 11 23

e-mail: info@zbbudowlani.pl

Redaktor naczelny:

Jakub Kus

Redaktor wydania: Aleksandra

Suchocka

Zespół: Tomasz Nagórka, Barbara

Pałka, Małgorzata Sokolowska,

Cezary Izdebski

Skład i łamanie: Robert Żwirski

Wydawca i dystrybucja: Związek

Zawodowy „Budowlani” 00-641

Warszawa, ul. Mokotowska 4/6

Druk: Grupa ZPR Media S.A.

Drukarnia Prasowa

ul. Jubilerska 10,

00-939 Warszawa

SUDOKU DLA ROZRYWKI

Należy wypełnić diagram w taki sposób, aby w każdym poziomym wierszu, w każdej pionowej kolumnie i w każdym dziewięciopółowym kwadracie 3x3 znalazły się cyfry od 1 do 9. Cyfry w kwadracie oraz kolumnie i wierszu nie mogą się powtarzać.

6	1	7				9		
8	2			1				
	9	5	8				2	6
						5		3
			1					
			7			8		
	5					7		8
9			3			6		
7				2			5	